

**Ceny prenumeraty**

we Lwowie  
bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5-  
z dostawą do domu . . . zł. 5-30  
na prowincji  
z przesyłką poczt. . . . zł. 5-30  
za granicą . . . . . zł. 9-00

Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji:

**20 gr.**

# Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

**Ceny ogłoszeń:**

Za 1 wiersz milimetr. (6% cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadstanie i w nekr. gr. 40, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 60, po kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 80. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 8, kupno i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonjalne, korespondencje prywatne za słowo gr. 15, dla poszukujących pracy gr. 4. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzymiastowy 27. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

## Problem ustroju.



Pierwszy Sejm w odbudowanym państwie polskim, Sejm wybierany przed laty dziewięciu miał charakter jednoizbowej konstytuancy o nieograniczonych kompetencjach. Dał nam Konstytucję 17 marca r. 1921.

Sejm, który za miesiąc ma być przez powszechne wybory do życia powołany, będzie miał według ustawy z 17 marca, szczególne prawo zmiany Konstytucji w drodze uproszczonej, a mianowicie większością kwalifikowaną tylko trzech piątych oraz samodzielnie, więc bez współudziału izby wyższej, czyli Senatu. — Postanowienia powyższe nadają przeto najbliższemu Sejmowi charakter konstytucyjny.

Już sam ten fakt tłumaczy dostatecznie wysunięcie się w opinii zagadnienia ustroju na plan pierwszy. Ankieta noworoczna „Kurjera Warszawskiego“, w której zabrali głos wybitni uczeni: prof. Starzyński, Cybichowski, Boufiak i Komarnicki, stwierdzenia poważnych czasopism i dzienników są tego wyrazem.

Jednak nietylko formalne postanowienie naszej Konstytucji czyni problem ustroju aktualnym. Zrobiło go kapitalnym przede wszystkim samo życie, pozostawiwszy jeszcze przed czasem naszemu liberalno-demokratycznemu ustrojowi tylko martwą literę, uczyniło zagadnienie prawa państwowego palcem i kapitalnem.

Wobec tego, że zbliża się czas, w którym problem ten ma być w drodze konstytucyjnej na długie lata rozstrzygany, zapytać należy, czy opinia publiczna, która dzięki wyborom głos ma w tem mieć niemały, jest dobrze do swego zadania przygotowana?

Odpowiedź nie wypadnie twierdząco.

Po demagogii pierwszych lat naszej państwowości w kierunku demokratycznej i liberalnej republiki, ludowładztwa i sejmowładztwa, na ruinie pojęć tego okresu przyszła silna, jakkolwiek powierzchowna reakcja ku skrajnym pomysłom dyktatury czy monarchii, zaprzeczania wszelkiej potrzeby ciała ustawodawczego i wszelkiej roli parlamentu.

Istnieje konieczność w nadchodzącej kampanii wyborczej wpojenia opinii głębszej i dojrzalszej myśli ustrojowej, myśli, któraby chroniła przed skrajnością i ciągłymi stąd wahaniami.

Aby nie wpaść z powrotem w bezwład ustroju liberalno-demokratycznego, uczynić musimy rozważny krok naprzód ku narodowemu ustrojowi przyszłości.

### LOKAUT W PRZEMYSŁE METALOWYM NIEMIEC.

Berlin, 26 stycznia. (AW.) Przemysłowcy metalowi przeprowadzili zapowiedziany lokaut w całym przemyśle metalowym środkowych Niemiec. Lokaut objął 50.000 robotników. Konflikt jest na razie bardzo ostry, gdyż żadna ze stron nie zdradza gotowości do ustępstw ani do pertraktacji.

## Postulaty polityczne Litwy w rokowaniach z Niemcami.

Berlin, 26 stycznia. (AW.) Waldemaras, który przybył tu z ministrem spraw zagranicznych Zaunusem prowadzić ma rokowania oficjalne z rządem niemieckim w sprawie traktatu handlowego i traktatu arbitrażowego. Rokowania zostały otwarte wczoraj w południe. Waldemaras pozostaje w Berlinie do niedzieli. Dzienniki witają jego przyjazd z pewnym odcieniem ironii, i tak np. popularny dziennik demokratyczny wieczorny „Achtuhr-Blatt“ zamieszcza pod podobizną Waldemarasa napis „Udawacz Mussoliniego“ (Moechte gern Mussolini).

Berlin, 26 stycznia. (AW.) Waldemaras sprecyzował dziś na łamach demokratycznego dziennika „Berliner Zeitung am Mittag“ postulaty polityczne Litwy w rokowania z Niemcami. Zdaniem Waldemarasa stosunki Litwy z Niemcami są po kwestii wileńskiej dla Litwy problemem najważniejszym.

Uznając doniosłość tego zagadnienia Litwa skłonna jest do lojalnego traktowania niemieckiej mniejszości i Waldemaras osobiście gwarantuje, że

wszelkie wykroczenia przeciw Niemcom będą sfumione, zaś przyrzeczenia lojalnie wykonane, w którym to kierunku on osobiście wpłynie na gubernatora Kłajpedy. Dowodem, jak dalece zależy na porozumieniu z Niemcami i jakeni ona kulture niemiecką jest fakt iż w Kownie otwarte będzie gimnazjum niemieckie. Waldemaras gwarantuje Niemcom swobodę na obszarze Litwy.

Co do państw bałtyckich jedynym rozwiązaniem byłby związek państw bałtyckich, do którego należy bezwzględnie wciągnąć Łotwę, która pozostaje zbyt pod wpływem obcego imperjum i która w pewnych kołach zdradza sympatie polonofilskie. Finlandja ciąży ku Skandynawji przeto nie może należeć do związku. Oświadczenie to spotkało się z uznaniem „Tägliche Rundschau“ a w szczególności zwrot w osobistej gwarancji Waldemarasa. Tutejsze koła spodziewaia się, że rokowania berlińskie położą podwaliny pod niemiecko-litewski traktat handlowy i arbitrażowy.

## Konkurencja węglowa polsko-angielska.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26 stycznia. (G.) Donoszą z Londynu: W związku z konkurencją węglową polsko-angielską wstała w kołach przemysłowców angielskich zainteresowanie rokowaniami handlowymi polsko-niemieckimi w na-

dziei, że otwarcie granicy niemieckiej dla węgla polskiego odciaży dla angielskiego przemysłu węglowego rynek skandynawski. Odpowiednie komunikaty w tej sprawie wydał Foreign Office.

## Pakt przyjaźni i współpracy między Włochami a S. H. S.

Białogród, 26 stycznia. (PAT.) W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych minister spraw zagranicznych Marinkowicz oraz poseł włoski w Białogrodzie podpisali w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych protokół, w którym stwierdzono co następuje:

Bierąc pod uwagę, że pakt przyjaźni i serdecznej współpracy pomiędzy królestwem SHS. i królestwem wło-

skim podpisany w Rzymie w dniu 27 stycznia 1924 obowiązywać miał w myśl artykułu z 4-tego paktu przez 4 lata oraz, że przedłużenie tego czasu jest niewątpliwie pożądane, odpowiednio upelnomocnieni przedstawiciele Włoch i Jugosławii postanowili w imieniu swoich rządów przedłużyć za wspólną zgodą wzmiankowany czasokres do dnia 28 lipca 1928.



## Nad Stanami Zjednoczonymi szaleje tornado.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26 stycznia. (G.) Donoszą z Nowego Jorku, że szalejący w Anglii Tornado posunął się aż do wybrzeża Atlantyku, wyrządzając duże szkody. W samym Nowym Jorku jest 20 osób rannych przez spadające odłamki muru. Najtragiczniejszy wypadek zdarzył się w dzielnicy ubogich, gdzie powalony dom pogrzebał pod gruzami 6 osób.

Nowy Jork, 23 stycznia. (AW.) Nad

wschodnią częścią stanu Tennessee przeszedł katastrofalny orkan. Straty materialne ogromne. Z niektórych miejscowości brak szczegółowych doniesień. Donoszą o niebywałych zniszczeniach. W jednej z miejscowości runął wielki gmach szkolny, przyczem zginęło kilkanaścioro dzieci. W pobliżu N. Jorku zawałił się 11-piętrowy zbiornik benzyny.

## Z DNIA.

### ZJAZD PRZESÓW DYREKCJI POCZTOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26 stycznia. (zo), 21 bm. odbył się w ministerstwie poczt i telegrafów zjazd wszystkich prezesów dyrekcji pocztowych pod przewodnictwem ministra Miedzińskiego. Obrady były poświęcone sprawie decentralizacji ministerstwa poczt i telegrafów oraz innym sprawom organizacyjnym.

### USTAWA GÓRNICZA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26 stycznia. (zo). Ministerstwo przemysłu i handlu kończy uzgadnianie projektu ustawy górniczej, która z unifikowałaby wszystkie ustawy państw zaborczych dotychczas obowiązujące.

### KORPUS STRAŻY GRANICZNEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26 stycznia. (zo). Ministerstwo skarbu opracowało projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w sprawie organizacji Korpusu Straży Granicznej. Korpus Straży Granicznej oparty będzie na podobnych zasadach organizacyjnych, jak Korpus Ochrony Pogranicza i będzie miał za zadanie ochronę granic zachodnich łącznie z Prusami wschodnimi oraz południowych granic Rzeczypospolitej.

### PERSONALJA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26 stycznia. (zo). Dotychczasowy naczelnik wydziału kontesyjnego państwowego monopolu tytoniowego p. Kilowski przeniesiony został na inne stanowisko. Wydział ten podzielono na dwa, przyczem jeden z nich objął radca ministerstwa dr. Kurkowski a drugi Librach.

### MORDERSTWO I SAMOBÓJSTWO W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26 stycznia. (zo.) Dziś o godz. 3:30 popołudniu przy ulicy Tamka w Warszawie popełniono morderstwo o niewyjaśnionem tle, które pociągnęło za sobą trzy ofiary. Mieści się tam sklep rzeźniczy niejakiego Jankielewicza, który przed kilku tygodniami opuścił 37 letnią żonę i 18-letniego syna. — Jankielewiczowa mieszkała z czeladnikiem rzeźniczym Nowakiem. Dziś popołudniu Nowak celnym strzałem z rewolweru zabił na miejscu syna Jankielewiczowej a ją samą ciężko zranił poczem popełnił samobójstwo.

### WYROK ZA NADUŻYCIA PRZY DOSTAWIE ROPY.

Przemysł, 26 stycznia. (AW.) Zapadł tu wyrok w procesie o nadużycia przy dostawie ropy, wytoczonym Dawidowi Aschengrauowi i Wiktorowi Rzewuskiemu. Sąd stwierdził popełnienie przez nich nadużyć na szkodę francuskiej firmy naftowej „Limanowa“. Aschengrau skazany został na 3 lata więzienia, Rzewuski na 1 rok. Obrońca oskarżonych zgłosił zażalenie nieważności.

## KINO „L E W“

Pierwsza polska wytwórnia kinematograficzna „SFINKS“ w Warszawie, która chlubnie zapisała się w dziejach polskiej kinematografii **ZŁOTA SERJA** filmów jak:

„Tajemnica przystanku tramwajowego“  
„O czym się nie mówi“  
„Iwonka“  
„Trępowata“

zaprezentuje lwowskiej Publiczności ostatnie dzieło, które z entuzjazmem zostało przyjęte przez Stolicę i inne miasta Polski.

**DZIŚ WIELKA UROCZYSTA PREMIERA**

arcydzieła **WŁ. ST. REYMONTA** laureata nagrody Nobla p. t.:

**„ZIEMIA OBIECANA“**

Imponująca wizja nędzy, przepychu i gorączki złota wielkiego miasta.

**Kwiat polskiej sceny** w rolach głównych:

**Jadwiga Smosarska**  
**Junosza Stępowski**  
**Ludwik Solski**  
**K. Justjan**  
**Wł. Grabowski**  
**M. Modzelewska**  
**M. Gortczyńska**  
**L. Lawiński i inni.** 928n

Prasa stołeczna o „Ziemii obiecanej“:

... tymczasem niespodzianka i to niespodzianka radosna, bo to co ujrzelśmy na ekranie, przeszło najsmielsze oczekiwania. Po raz pierwszy dostojnie zobaczyliśmy krajowy film, do którego nie trzeba stosować komunistów w rodzaju „polskie filmy zaczynają stawać na wysokości zadania“ lub „film polski zaczyna dorównywać zagranicy“ i t. p. lecz o którym szczerze, uczciwie powiedzieć można — jest to film europejski (Rzeczpospolita).

Triumf! triumf! Ważne zwycięstwo! arcydzieło potężnego mocarstwa plura wł. St. Reymonta zajaśniało w filmie nowym oświecającym blaskiem.

... SMOSARSKA — gra... i gra z takim talentem, że porywa, że zachwyci. wielką sensacją był debiut filmowy **LUDWIKA SÓLSKIEGO**. Zalety tego wielkiego aktora nabrany na filmie nowych, niemych jeszcze walorów. Co za maska! Co za gra! Jaka potęga ekspresji!

(Kurier poranny).

Zniżki, bilety wolnego wstępu, karty i passe-partout ważne od 1-go lutego.

## DOSKONAŁE WYNIKI LECZENIA CUKRZYCY.

Wiedeń. 26 stycznia (AW.) Dzisiejsza prasa wiedeńska omawia w obszernych artykułach niezwykle wyniki, osiągnięte przez dra Depplera przez zastosowanie w wypadkach cukrzycy i ciężkich wypadkach wrzodów żołądkowych wynalezionej przezeń metody leczniczej. Chorzy na skutek zniszczenia nerwu sympatycznego odzyskiwali całkowite zdrowie. Dopływ krwi do różnych organów wzógł się znacznie, a trzustka w wypadkach cukrzycy ulegała całkowitemu zregenerowaniu, powodując zanik choroby.

## ARESZTOWANIE SĘDZIÓW W KIJOWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 26 stycznia (G.) Donoszą z Rygi: Organy GPU aresztowały w Kijowie prokuratora sądu okręgowego, kilku sędziów śledczych oraz innych urzędników sądowych. Represje te pozostają w związku z zarzutami, jakoby aresztowani niezbyt energicznie zwalczali ruch powstańczy na Ukrainie i ponosili wskutek tego pośrednią odpowiedzialność za szerzenie się nastrojów przeciwsowietkich wśród włościan.

*Nie wszystkim jeszcze, jest szumna reklama, Lecz najważniejszem dobru kupca fama A taką jest firma TELIOZEK we Lwowie, Pbażca o dobro klienta i zdrowia*

## Zmiany w ustawie o aplikanturze sądowej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 26 stycznia (G.) W ostatnim „Dzienniku Ustaw“ Nr. 7, ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, zmieniające dekret o aplikacji sądowej z dnia 8 lutego 1919 r.

Przedewszystkiem aplikantów będzie obecnie mianował prezes Sądu Apelacyjnego, gdy dotychczas apelacja należała do ministra. Aplikacja trwa dwa lata, a po upływie tego czasu w przeciągu trzech miesięcy aplikant ma przystąpić do egzaminu sądo-

wego. Prezes może ten okres trzyletni przedłużyć aplikantowi do 6-ciu miesięcy. Po upływie tych 6-ciu miesięcy, gdy aplikant nie przystąpi do egzaminu, prezes zwalnia go z urzędu. Zwolnienie aplikanta jest równoznaczne z rozwiązaniem stosunku służbowego bez jakiegokolwiek wynagrodzenia. Aplikantura w sądzie wojskowym w charakterze oficera korpusu sądowego trwa rok lub ponad rok i odpowiada rokowi aplikacji sądowej.

## Ostateczna regulacja granicy polsko-rumuńskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 26 stycznia (G.) Prasa rumuńska podaje, iż do Bukaresztu przybyła polska delegacja delimitacyjna dla granicy polsko-rumuńskiej. Na czele delegacji stoi p. Wasilewski, pełnomocny minister. P. Wasilewski o-

świadczył przedstawicielom prasy rumuńskiej, że zdaniem jego za kilka dni będzie definitywnie określona granica polsko-rumuńska na mapie, poczem członkowie obu komisji udadzą się na miejsce do wytyczania granicy.

## Rokowania handlowe z Sowietami

Moskwa. 26 stycznia (PAT.). W dniu dzisiejszym przybędą do Moskwy naczelnik wydziału wschodniego ministerstwa spraw zagranicznych Hołówo oraz dyrektor departamentu handlu zagranicznego ministerstwa przemysłu i handlu Sokołowski w celu przeprowadzenia wstępnych narad w sprawie polskich projektów dotyczących zawarcia polsko-sowieckiego traktatu handlowego.

Warszawa. 26 stycznia (AW.). Naczelnik wydziału wschodniego MSZ, p. Hołówo wyjeżdżając do Moskwy

oświadczył na dworcu w Warszawie przedstawicielom prasy, iż udaje się do Moskwy wraz z p. Sokołowskim, aby stwierdzić istnienie podstaw faktycznych do osiągniętego już obecnie porozumienia handlowego pomiędzy związkiem Sowietów a Polską i ustalenia jakie kwestie należy jeszcze uzgodnić dla uzyskania pożądanego rezultatu. Rokowania w Moskwie potrwać około 2 tygodnie — powrót pp. Hołówki i Sokołowskiego spodziewany jest z początkiem lutego.

==◎==

## Sprawy wyborcze.

60 LIST WYBORCZYCH W OKRĘGU WARSZAWSKIM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 26 stycznia (zo). Do przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej w Warszawie zgłaszają się różne organizacje lokalne w rodzaju związków obywateli przedmieść, związku rodzin podoficerskich, związku lo-

katorów itp. oraz poszczególni wyborcy, którzy zamierzają zgłosić własne kandydatury. Istnieje obawa, że okręgowa komisja warszawska będzie musiała przyjąć około 60 list.

## ZJAZD WOJEWODÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 26 stycznia (G.) Dziś do Warszawy przybyli wojewodowie Mech z Łucka, Jaszczółt z Łodzi, Korsak z Kielc, Remiszewski z Lublina, Grażyński z Katowic i Beczkowicz z Nowogródka. Zjazd wojewodów pozostaje w związku z wyborami.

Warszawa. 26 stycznia (AW.) Dziś

o godz. 5-tej odbyła się w Min. Spraw Wewn. konferencja pod przewodnictwem min. Składkowskiego z udziałem wojewodów Jaszczółta, Korczaka, Beczkowicza i Grażyńskiego, dyrektora Departamentu Świtalskiego i ppłk. Stawka.

==◎==

## KANDYDACY PPS. W OKRĘGACH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 26 stycznia (zo.) PPS ustaliła już listy swoje kandydatów w okręgach. Między innymi kandydować będą:

Warszawa - miasto: Barlicki, Jaworowski, Prauzowa. Lublin: Malinowski. Wilno: Pławski i Stażewski. Lwów: Aurtur Hausner. Borysław: Diamand. Sambor: Stanisław Loewenstein. Lwów (powiat) pułk. Stanisław Zakrzewski. Przemysł: Lieberman. Jasło: Chudy. Kraków: Bobrowski Marek. Nowy Sącz: Marek. Chrzanów: Daszyński,

Żuławski i Kwapiński. Biała: Czapiński i Pałak. Zagłębie: Stańczyk i Cupał. Łódź: Ziemięcki, Kowalski i Krotnig (Niemiec).

Warszawa. 26 stycznia (AW.) Po między PPS. a Poalej-Syjon prawica prowadzona rokowania o porozumienie regionalne w szeregu okręgów wyborczych na kresach wschodnich. Poalej-Syjon w zamian za poparcie listy PPS. otrzymałby drugie lub trzecie miejsca na liście.

## LITWINI W GRODNIE NIE BĘDĄ GŁOSOWALI.

Wilno. 26 stycznia (AW.) Jak donosi „Kurier Wileński“ w okręgu wyborczym Grodno Litwini również zamierzają powstrzymać się od głosowania

przy zbliżających się wyborach. Część ich możliwe, że odda swe głosy na Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.

## CH. D. I UNJA KATOLICKA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 26 stycznia (G.) Wczorajszy „Dziennik Bydgoski“ organ chrześcijańskiej demokracji w artykule pod tytułem „Bałagan wyborczy“ występuje ostro przeciwko katolickiej Unji, która jest w Poznaniu odpowiednikiem Bezpartyjnego Bloku, gdyż społeczeństwo tamtejsze nie dało się zorganizować na platformie partyjnej. W ten sposób zdaniem „Dziennika Bydgoskiego“ zatracą się charakter walki ideowej.

## SKONFISKOWANA ODEZWA.

Lublin. 26 stycznia (AW.) Wczoraj skonfiskowano tu odezwę wyborczą stronnictwa Zw. Sily Chłopskiej (grupa secesyjna ze Stronnictwa Chłopskiego, której przoduje Wójtowicz). Odezwa utrzymana była w duchu komunistycznym. Stronnictwo to na gruncie Lublina agitację swą prowadzi głównie wśród ludności wiejskiej.

## 19-STO LETNI DOCENT.

Kopenhaga. 26 stycznia (AW.) Najmłodszym docentem na świecie jest 19-letni Bengt Stroemgren, który otrzymał nominację na docenta astronomii przy uniwersytecie kopenhaskim.

## LADNY WYCHOWAWCA.

Hamburg. 26 stycznia (AW.) Radca szkolny Aurich, który otrzymał niedawno od rządu medal za zasługi położone koło wychowania młodzieży, skazany został przez sąd lawiczny na 6 lat ciężkiego więzienia i 5 lat pozbawienia czci za występki seksualne popełniane na swoich wychowankach.

## TRZESIENIE ZIEMI W WIEDNIU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 26 stycznia (G.) Donoszą z Wiednia, iż wczoraj w kilku okęgach Wiednia oraz w okolicy tego miasta odczuło lekkie trzęsienie ziemi. W miejscowości Schadorf odczuło trzęsienie ziemi trwające 5 sekund. Słychać było podczas trzęsienia głucho huk podziemia.

## KINO „KOPERNIK“

Tylko nasz Teatr wyświetla od dziś najwspanialszy film polski p. t.

**MOGIŁA NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA.**

## POGODA W PIATEK.

Warszawa. 26 stycznia. (Tel. wł.) Komunikat Instytutu Meteorologicznego w Warszawie, Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 27 bm.: We wschodniej połowie Polski jeszcze dość pogodnie, lekkie a na południu silniejsze przymrozki; w zachodniej — po dość pogodnej i gdzieniegdzie z przymrozkami nocy — wzrost zachmurzenia aż do deszczu, a temperatura do kilku stopni ponad zero. Umiarkowane, potem silniejsze wiatry południowe (w górach wiatr halny), następnie południowo-zachodni.

## NADEŚLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada)

Mam zaszczyt zawiadomić P. T. moich Odbiorców, że magazyn towarów bławatnych przy ul. Halickiej 16 pod firmą „Roman Zubik“ nabyłem na wyłączną własność. Jako długoletni spółnik sp. Romana Zubika dziękuję uprzejmie za dotychczas udzielane mi zaufanie, które będę się starał i nadal doborowym towarem a niską ceną utrzymać. Z wysokim poważaniem  
918n  
Jozef Stefanowicz.

Wszystkim tym, którzy raczyli pościć mi z otuchą i pomocą oraz oddali ostatnią przystugę memu mężowi ś. p. Dr. Danielowi JAROSZOWI, a w szczególności WPanom: Staroście Schreiberowi, pułk. Walczakowi, wszystkim wiadzom, delegacjom, P. P. Urzędnikom i oficerom, tą drogą składam serdeczne podziękowania.  
914n  
W nieutulonym żalu  
Żona z dzieckiem.

## 35 list.

ILOŚĆ PARTYJ POWIEKSZYŁA SIĘ  
O 50 PROC.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 stycznia (zo.) Cała warszawska prasa poranna zajęła się nadmierną ilością zgłoszonych list państwowych.

Z prasy popołudniowej sprawę tę omawia „Kurjer Warszawski“. P. B. K. stwierdza w swym artykule, że „w r. 1922 zgłoszono przy wyborach parlamentarnych 21 list, obecnie zaś 34. Inaczej mówiąc, ilość partji przystępujących samodzielnie do wyborów powiększyła się o 50 proc. Jest to ciekawa ilustracja do hasła t. zw. walki z partyjniactwem. Nigdy jeszcze drobne partyjki nie czuły się w Polsce tak dobrze, jak obecnie“.

## Z OBRAD GŁÓWNEJ KOMISJI WYBORCZEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 stycznia (zo.) Główna Komisja Wyborcza, obradująca pod przewodnictwem p. Cara, wytoczyła zarzuty i zastrzeżenia co do listy komunistycznej nr. 13 z powodu fałszywych podpisów. Stwierdzono, że nie wszystkie podpisy zostały dotychczas zbadane i postanowiono decyzję odroczyć do ostatecznego wyjaśnienia.

Następnie PPS. zakwestjonowała nazwy list komunistycznych 13 i 16, dowodząc, że mogą one wprowadzić wyborców w błąd. W głosowaniu komisja wszystkimi głosami przeciw głosowi przedstawiciela PPS p. Pużaka nazw tych nie zakwestjonowała, wobec czego lista nr. 16 utrzymała się.

P. Car podniósł wątpliwość co do list nr. 13 i nr. 16, kwestjonując wierność podpisów. Komisja poleciła p. Carowi zbadanie tej sprawy.

Zatwierdzono listy nr. 17 i nr. 18, po czym zatwierdzono 25-kę. Podniesiono zarzuty co do nazwy listy nr. 33.

Innych list dziś nie rozpatrywano, ponieważ p. Car nie miał gotowych wniosków.

## CI, KTÓRZY NIE BĘDĄ KANDYDOWAĆ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 stycznia (zo.) W kołach dziennikarzy i b. posłów mówi się nie tylko o tych, którzy będą kandydować, ale i o tych, którzy w poprzednim Sejmie odgrywały wybitną rolę, a obecnie na listach wyborczych się nie znajdują.

M. in. zwraca uwagę fakt, że w nowym Sejmie nie będzie 4 b. ministrów skarbu, a mianowicie pp. Michalskiego, Zdziechowskiego, Kucharskiego i Byrki. Co do tego ostatniego, to utrzymują, że przyjaźń z p. Marjanem Dąbrowskim stała się powodem, że nie znalazł się on na liście państwowej.

Nie będzie również w Sejmie tak wybitnej siły, jak prof. Stanisław Grabski. Z przemysłowców ubędzie p. Wierzbicki. Sejm straci również p. Thugutta, a niepozabawionym humorystycznego momentu jest fakt, że na liście „okoniowców“ nie figuruje ks. Okoń, wyrzucony z własnego stronnictwa.

## TRANSPARENTY KOMUNISTYCZNE.

Warszawa, 25 stycznia (AW.) Dziś nad ranem nieznanemu sprawcy zawieszono na przewodzie telegraficznym na Woli kilka transparentów komunist. z napisami antypaństwowymi, które policja usunęła.

BANKRUCTWO WIELKIEGO BANKU  
W RUMUNJI.

Bukareszt, 25 stycznia (AW.) Przeciw największemu domowi bankowemu w Rumunii „Au printemps de Bukareszt“ wdrożono postępowanie konkursowe. Pasywa tej firmy wynoszą 70 milj. lei.

## Cykl artykułów R. Dmowskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 stycznia (zo.) W „Gazecie Warszawskiej“ Roman Dmowski rozpoczął cykl artykułów pt. „Obóz narodowy w chwili obecnej“.

Cykl ten rozpoczyna się od stwierdzenia, że z wyjątkiem może niektórych krajów bałkańskich, w żadnym kraju nie można zobaczyć tego zjawiska, jakiemu się obecnie przyglądamy w Polsce.

Od czasu wprowadzenia ustroju repre-

zentacyjnego w żadnym kraju cywilizacji zachodniej nie było takiej wędrówki ludzi od stronnictwa do stronnictwa, od jednego ugrupowania politycznego do drugiego. Ma to może swoją dobrą stronę, bo doprowadzić winno do szybkiej likwidacji niektórych stronnictw, które nie powinny istnieć i przyczynić się do uproszczenia organizacji politycznej społeczeństwa, co jest bardzo potrzebne.

## Uchwały Rady ministrów.

## ROZWIĄZANIE KOMISJI ANKIETOWEJ. — ROZP. O ARESZCIE DOMOWYM. — PRZYMUSOWY WYKUP DÓBR OSÓB NIEOBECNYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 stycznia (zo.) Rada ministrów na posiedzeniu w środę uchwaliła m. in. rozwiązanie komisji ankietowej z dniem 10 lutego.

Ponadto uchwalono projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o areszcie domowym. Sąd może wyrokiem orzec odbycie kary w mieszkaniu własnym, jeżeli kara aresztu nie wynosi więcej, niż 7 dni. W czasie tym nie

wolno opuszczać mieszkania, ani przyjmować odwiedzin i może być zarządzony dozór policyjny.

Dalej uchwalono projekt rozporządzenia o przejęciu nieruchomości ziemskich osób nieobecnych. Dobra podlega przymusowemu wykupowi, o ile ich właściciele nieobecni są w Polsce od r. 1922.

==○==

## Projekt trybunału panamerykańskiego.

Londyn, 25 stycznia (AW.) Na kongresie panamerykańskim w Hawanie przedstawiciel Kolumbji przedłożył projekt utworzenia panamerykańskiego

trybunału ze stałą siedzibą w Hawanie.

Zadaniem tego trybunału byłoby rozstrzyganie kwestyj spornych między państwami amerykańskimi.

## Z WALK W NIKARAGUI.

Managua, 25 stycznia (PAT. Radio). Strzelcy morscy Stanów Zjednoczonych

zajeli główną kwaterę generała Sandino, szefa powstańców nikarugańskich.

Odroczenie demarche małej ententy  
w Lidze Narodów?

Londyn, 25 stycznia (AW.) Dyplomatyczny korespondent „Daily Teleg.“ pisze, że w angielskich kołach politycznych obiegała wczoraj pogłoska, iż demarche Małej Ententy w Lidze Narod. zostało odroczone. Stało się to podobno na życzenie jednego z wielkich mocarstw.

Ten sam informator stwierdza, że wzyta min. spraw zagr. Rumunii p. Titulescu w Rzymie stoi prawdopodobnie w związku z tem odroczeniem. Min. Titulescu chce uzyskać poparcie Włoch w kwestji optantów i wobec tego nie uważa za stosowne występować zbyt ostro przeciwko Węgrom.

## MIN. TITULESCU U KRÓLA WŁOSKIEGO.

Rzym, 25 stycznia (PAT. Radio). — Król przyjął rumuńskiego ministra spr. zagranicznych Titulescu.

## KREM DO ZĘBÓW „TLEN“

będąc antyseptycznym, jest najlepszym środkiem przeciwko psuciu się zębów. 38

Wynurzenia premiera litewskiego  
w prasie niemieckiej.

Berlin, 25 stycznia (PAT.) „Berl. Zeitung am Mittag“ ogłasza dzisiaj artykuł premiera litewskiego Waldemarasa o stosunkach niemiecko - litewskich.

Na wstępie artykułu Waldemarasa zaznacza, że najważniejszą koncepcją byłoby utworzenie Związku państw nadbałtyckich, w którego skład weszłyby wszystkie państwa nadbałtyckie, z wyjątkiem Finlandji. Łotwa, która wkrótce odczuć musi — zdaniem Waldemarasa w większym stopniu, niż Litwa na cisk ze strony mocarstw zagranicznych powinna zrozumieć konieczność związku między państwami nadbałtyckimi. w Estonji zaś — jak przyznaje Waldemarasa sympatie dla Polski są dziś niezwykle silne.

Przechodząc następnie do omówienia stosunków niemiecko - litewskich, premier litewski oświadcza, że kwestja niemiecka na Litwie jest dziś po sprawie wileńskiej najważniejszym problemem polityki rządu. Litwa zdaje sobie dobrze sprawę z konieczności przyznania obywatelom litewskim narodowości niemieckiej jak najszerszych praw w ramach konstytucji litewskiej. Rząd litewski nie żywi żadnych wrogich zamiarów wobec mniejszości niemieckiej na Litwie.

Waldemarasa zapewnia dalej, że rząd jego dołoży w przyszłości większych niż dotychczas starań, aby nie dopuścić do stosowania presji wobec żywiołu niemieckiego i przyrzeka, że obojętnie zajmie się każda skarga litawska i że w

każdym poszczególnym wypadku będzie się porozumiewał z gubernatorem Klajpedy.

Powyższe wynurzenia premiera litewskiego zaopatruje zbliżona do ministra Stresemanna „Taegliche Rundschau“ komentarzem, wyrażając nadzieję, że Waldemarasa postara się o to, aby przyrzeczenia jego były dotrzymane. W końcu dziennik podkreśla, że po tych słowach Waldemarasa pod adresem Niemiec, rządu i opinia niemiecka oczekuje niebawem czynów potwierdzających złożone w Berlinie przyrzeczenia.

## KRÓL AFGANISTANU W PARYŻU.

Paryż, 25 stycznia (PAT.) Przybyła tu afgańska para królewska w towarzystwie swojej świty. Na dworcu powitał ją prezydent Doumergue w otoczeniu członków rządu. Zgromadzone tłumy publiczności urządziły gościom owację.

PRZED WZNOWIENIEM ROKOWAN  
SOWIECKO - FRANCUSKICH.

Moskwa, 25 stycznia (AW.) Na podstawie doniesień z Paryża prasa sowiecka informuje, w ostatnich dniach stycznia wznowione zostaną rokowania o francusko - sowiecki układ o nieagresji.

Rokowania te mają się odbyć na podstawie ostatnich propozycji zgłoszonych w tej sprawie przez przedstawiciela Sowietów w Paryżu Dowgalewskiego Briandowi.

SOWIECKA MISJA HANDLOWA  
W GDAŃSKU.

Gdańsk, 25 stycznia (AW.) Bawi tu sowiecka komisja handlowa. Prócz delegata Białorusi sow. przybył przedstawiciel handlowej misji sów. w Warszawie Kopyto. Komisja sowiecka zwiedziła urządzenia portowe. Senat gdański wydał na ich cześć raut.

## W ROCZNICĘ ŚMIERCI LENINA.

Moskwa, 25 stycznia (AW.) Bucharin wygłosił z okazji 4 rocznicy śmierci Lenina przemówienie, w którym podkreślił, że państwa kapitalistyczne ujawniają w dalszym ciągu nienawiść do Rosji sowieckiej mimo chwilowego złagodzenia walki prowadzonej przez proletariacki rząd sowiecki z imperjalistycznym kapitałem.

NIEPOWODZENIE MEMORANDUM  
ANGIELSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 stycznia. (G.) Jak donoszą z Londynu raporty otrzymywane przez Foreign Office donoszą, że we wszystkich państwach memorandum angielskie w sprawie bezpieczeństwa znalazło się przyjęcie, tak, że w dalszych pracach Ligi Anglja zostanie w tej kwestji izolowana.

PROF. MAKAREWICZ KANDYD  
TEM NA MIN. SPRAWIEDLIWOŚCI?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 stycznia (zo.) W kołach politycznych mówi się teraz wiele o zmianach i przesunięciach, jakie ewentualnie nastąpią w rządzie po zebraniu się nowego Sejmu.

M. in. jako kandydat na ministra sprawiedliwości wymieniany jest b. senator prof. J. Makarewicz.

## BILANS BANKU POLSKIEGO.

Warszawa, 25 stycznia (AW.) Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę stycznia wykazuje zmniejszenie pozycji „kruszec i waluty“ o 15,10 milj. do sumy 1,190,2 milj. zł. Waluty i dewizy nie należące do pokrycia zmniejszyły się o 7,3 milj. do 199,6 milj. Natychmiast płatne zobowiązania i obieg biletów bankowych zmniejszyły się o 9,6 milj. do sumy 1,166,8 milj. Inne pozycje bez większych zmian.

## Przegląd prasy.

„Gazeta Warszawska” zajmuje się przeszłością i pisze:

Nie byliśmy nigdy zadowoleni ani ze składu poprzedniego Sejmu, ani z jego działalności, lecz zapytajmy, dla czego skład ten był zły, a działalność nie odpowiadała naszym pragnieniom? Było to skutkiem wad ordynacji wyborczej i wad w Konstytucji. W Sejmie nie było większości (za wyjątkiem krótkiego okresu w drugim półroczu roku 1923), stronnictwa umiarkowane, narodowe nie miały przewagi i rola ich ograniczać się musiała do hamowania destrukcyjnej roboty stronnictw lewicowych, w których zasiadał i rej wodzili mężowie zaufania obecnego rządu, pp. Miedziński, Polakiewicz, Kościółkowski i t. d. Stronnictwa umiarkowane, narodowe, a więc i demokracja narodowa nie są odpowiedzialne za to, co złego się w Sejmie poprzednim działo, bo nie miały w tym Sejmie większości.

P. Iza Moszczeńska w „Kurjerze Warsz.” analizuje pojęcie współpracy z rządem pisząc:

Hasło współpracy z rządem jest takim ogólnikiem, na który każdy zgodzić się musi, inaczej bowiem musiałby się wyrzec wszelkiej roli politycznej. Każdy Sejm jest zespołem ludzi powołanych do współpracy z rządem. Izba prawodawcza ustanawia podatki, rząd je ściągają, uchwała budżet, rząd go wykonuje. Rząd przedstawia projekty praw, posłowie je analizują, korygują, uzupełniają i głosowaniem sankcjonują. Rząd zawiera traktaty, sejm je ratyfikuje. Wszystko to nie jest czem innym, niż współpracą, i to tak niezbędną, że gdy niema sejm, muszą ją zastępować wykonywać inne organa woli i opinii narodu. Ministrowie spraw zagranicznych, gdy nie mają sposobności umotywić swych posunięć przed izbą prawodawczą, wzywają przedstawicieli prasy lub doraźne zgromadzenia, aby, przemawiając do nich, podać do wiadomości publicznej swój program działania i zyskać poparcie opinii. Prasa polska bez różnicy obozu, zabierając głos w sprawie ostatniego konfliktu polsko - litewskiego, współpracowała z rządem bardzo wydatnie i skutecznie; stwardziła bowiem ku pouczeniu całego świata, że niema w Polsce ani jednego Polaka, któryby zgodził się poddać rewizji terytorjalną przynależność Wileńszczyzny do Polski.

„Warszawianka” za Polską Kat. Aj. Prasową donosi:

Biskup z Cremony wydał przed kilku dniami rozporządzenie, w którym upomina wiernych, by nie chodzili na przedstawienia teatralne sztuk D'Annunzio'a. Upomnienie to ma swe uzasadnienie w tem, że wszystkie prawie dzieła D'Annunzio'a zostały potępione przez Kościół.

W związku z tą sprawą Osservatore Romano umieścił dłuższy artykuł poświęcony przeglądowi dzieł poety i wyłuszczający powody, dla których książki i dramaty D'Annunzio'a musiały być uznane przez Kościół jako nawskróś niemoralne i niegodne. Dnia 25-go czerwca r. ub. Prezes Ministrów p. Mussolini, złożył publiczne oświadczenie, że dzieła autora Tryumfu śmierci, zjawia się w nowym wspaniałym wydaniu i zaznaczył, że władze państwowe wezwą wszystkich Włochów do wydatnego poparcia tego przedsięwzięcia. Przeciwno owemu wydaniu wszystkich dzieł D'Annunzio'a zwraca się z całą stanowczością pismo Stolicy Apostolskiej i zaznacza, że nie zgadza się ono zupełnie z potępieniem, dokonaniem przez Kościół. Oprócz tego „Osservatore” stwierdza, że ono nie stoi w żadnym stosunku do artystycznych zasług poety i nie odpowiada duchowi prawdziwie włoskiemu, który jest duchem chrześcijańskim. Wkońcu pismo watykańskie wskazuje na sprzeczność tej obietnicy z tendencjami współczesnego kodeksu włoskiego, który przecież chce odrodzić kraj także i w duchu chrześcijańskim.

„Nowa Reforma” daje następujący przegląd ugrupowań wyborczych:

Najważniejsze kwestie strategii wyborczej, mianowicie tworzenie się związków i bloków partii zostały już rozstrzygnięte. Ugrupowania wielkie w mającej się niebawem rozpocząć bitwie wyborczej są już gotowe i przedstawiają się następująco:

Centrum ugrupowania wyborczego stanowi blok rządowy, złożony z różnych ugrupowań socjalnych i politycznych a połączony w jedną całość chęcią wprowadzenia do Sejmu posłów, gotowych zawsze popierać obecny rząd.

Przeciwko blokowi współpracy z rządem stają dwa inne bloki na prawem skrzydle — katolicko - narodowy i poniekąd chadecko - piastowski.

Blok katolicko - narodowy prowadzi narodowi demokraci. Ma on charakter w stosunku do obecnego rządu i regime'u wyraźnie ofensywny. Jest więc niejako antytezą bloku rządowego. Tak jak dla tamtego, programem jest popieranie rządu, tak

dla tego programem takim jest — zwalczanie tego rządu. — Tak jak dla bloku rządowego sankcyj ideologicznych dostarcza zasada silnej władzy wykonawczej, tak dla bloku katolicko - narodowego za taką sankcję służy lub ma służyć hasło katolicyzmu i jego prymatu w życiu publicznym.

Drugi blok prawicowy chrześcijańskiej demokracji i stronnictwa ludowego „Pias” jest wprawdzie także zwrócony przeciw rządowi, ale w charakterze raczej defensywnym niż ofensywnym. Nie jest tu akcentowaną wyraźną wola zwalczania rządu i jego systemu, lecz tylko wola do utrzymania swego stanu posiadania politycznego. Blok ten nie wiąże się żadnymi hasłami, któreby wykluczały jego pozytywne ustosunkowanie się do rządu w przyszłości.

Stronnictwa lewicowe maszerują naogół każde osobno. Starania o utworzenie bloku Wyzwolenia z P. P. S., nie dały rezultatu. Także i inne lewicowe stronnictwa ludowe idą każde o własnych siłach. Stanowisko stronnictw lewicowych i ich hasła wyborcze są naogół opozycyjne. Nie jest to jednak opozycja zasadnicza, lecz tylko rzeczowa, zależnie od takiego lub innego stanowiska rządu w tych lub owych sprawach socjalnych i politycznych.

Osobną grupę stanowią mniejszości narodowe.

Rola mniejszości narodowych w przyszłym Sejmie będzie polegała na tem, że będą one swoje głosy i uczucia na tę lub ową szalę politycznej wagi polskiej w zależności od takich lub innych swoich własnych rachub i widoków. Zasadniczej opozycji przeciw obecnemu rządowi także i mniejszości narodowe nie reprezentują.

Rozpatrując więc sytuację przedwyborczą z punktu widzenia stojących w polu ugrupowań partyjno - politycznych, wypadnie stwierdzić, że dla widoków rządu nie przedstawia się ona bynajmniej niekorzystnie. Właściwie bowiem tylko jeden jedyny blok narodowo - demokratyczny idzie zasadniczo ofensywnie. Natomiast socjalnie najbardziej do niego zbliżony blok chadecko - piastowy rezerwuje sobie wyraźnie możliwości porozumienia z rządem w przyszłości. Wszystkie zaś inne ugrupowania, mniejszościowych nie wymijając, stoją wobec rządu na gruncie opozycji rzeczowej, a nie zasadniczej.

Wszystko to razem pozwala oczekiwać, że nowy Sejm utworzy się w ten sposób, że jego współdziałanie z rządem nie będzie zasadniczo niemożliwe.

—○—

## Głos prof. Caldwell'a o Polsce.

Prof. William Caldwell z uniwersytetu im. Mc Gill w Montrealu w Kanadzie od kilku lat rok rocznie spędza szereg tygodni w Czechosłowacji, w Polsce i w innych krajach Europy środkowej i w czasopiśmie angielskich, amerykańskich i kanadyjskich oraz w odczytach podaje wynik swoich studiów. W ostatnim artykule w „Fortnightly Review” (Londyn), prof. Caldwell powiada:

„Czas już, abyśmy Anglicy przestali patrzeć na Polskę oczyma dawnej Rosji, albo oczyma naszego progermańskiego liberalizmu i idealizmu z XIX-go stulecia. W swoim położeniu pomiędzy chaotyczną Rosją a Niemcami, których nacjonalści (mimo Locarna i Stresemanna) jeszcze zawsze prowadzą propagandę prasową przeciw traktatom o swoich wschodnich granicach. Polska jest międzynarodową koniecznością, jeśli wolność Europy ma być utrzymana”. Takie zasadnicze ujęcie stosunku opinii angielskiej do Polski zasługuje na tem bacniejszą uwagę, ile że prof. Caldwell kilka lat studiów uniwersyteckich spędził w Niemczech.

W artykule wyżej wspomnianym au-

tor powtarza to, co już dawniej w „Contemporary Review” (Londyn) pisał, że utrzymanie obecnego stosunku Gdańska do Polski jest jednym z podstawowych zagadnień europejskiej przyszłości. „Gdańsk — tak znów pisze prof. Caldwell — z natury związany jest z Polską, a nie z Niemcami. Gospodarcza przyszłość Gdańska jest niewątpliwie przy Polsce. A jeśli Niemcy, czy to w Gdańsku, czy poza Gdańskiem, twierdzą co innego, to wpływają na nich nie gospodarcze, ale nacjonalistyczne i przeciwpolskie pobudki”. Niemcy, powiada autor, chciałoby Polskę zamknąć w środkowej Europie, bez dostępu do morza, które jej się należy, jakby z przyrodzonego prawa, bo Wisłę uważać można za Nil polski.

Artykuł ten, który oprócz rozważań z dziedziny międzynarodowej polityki zawiera też bardzo wiele rzeczowych informacji o Polsce dzisiejszej, jej możliwościach rozwojowych i jej potrzebach w najbliższej przyszłości, przegrukoważy najpoważniejsze dzienniki kanadyjskie w bardzo obszernych wyciągach.

MIECZYSLAW SMOLARSKI. 9)

## Balka Hanny Corda.

(Powieść fantastyczna).

(Ciąg dalszy.)

Zaprosiłem pana do siebie jako typ. Chciał pan wówczas od fabryki otrzymać ogłoszenia. Zapewne pan przychodzi do mnie w tej samej sprawie?

Valmy stłoczył grubemi wargami cygaro, potem spojrzał nieco z góry na gościa i wreszcie buchnął w sufit dymem niemniej obficie, niż konin pierwszej lokomotywy Stevensona.

Amerykani odparł cios spojrzeniem pogardliwym. Założył wysoko nogę na nogę, zapalił krótką fajkę i odpowiedział wypuszczeniem pióropusza dymu nie gorszego, niż gospodarz.

— Pan wybacz — rzekł Valmy, naciśkając dzwonek.

Wszedł prawie natychmiast boy w liberji.

— Proszę puścić w ruch wentylatory!

Gdy chłopiec wykonał rozkaz, dyrektor „Cmy” zapytał spokojnie:

— Czem panu właściwie mogę służyć?

Inżynier powstał.

— Pan wie, iż przyjechałem tu zza Oceanu. Nazywam się Rosół, poprostu Rosół, i wszystkiego, co posiadam, do robotem się żelazną pracą. Szanuję pański brak czasu. Odczuwam go w każdym pańskim ruchu, każdym geście. Lubi pan gości, nie znosi pan interesantów. Nie lubi pan, by panu podszywano to, co nabyć może lub zrobić sam. Jest pan właściwym człowiekiem na właściwym miejscu. Byłem u pana w teatrze trzy dni temu. Przedstawienie było pyszne, wspaniałe, olśniewające. Nie potrzebuje pan się wstydzć dyrektorów wszystkich stoic świata.

Valmy przyjrzał się słodko oczy, jak kot, którego głaszcza. Nie dał się jednak jeszcze zbić z tropu.

— Pan chce ogłoszeń? — zapytał miększym nieco głosem. — Teatr mam codzień pełny. Po jakiego diabła mam starać się o dalszą reklamę?

— Istotnie, domyślił się pan moich zamiarów — odrzekł chłodno inżynier Rosół. — Zmienitem jednak projekt, widząc pana. Proponuję panu spółkę. Przekonałem się, iż znalazłem tę osobę, której szukałem!

Zaakcentował ostatnie zdanie powtórnym zajęciem miejsca na krześle.

— U nas w kraju energii — mówił dalej — nie staje się na wstępie gościń

ca z Chicago do New-Yorku po przebyciu pewnej ilości kilometrów. Ten, kto zdobył pierwsze pięćdziesiąt tysięcy dolarów idzie dalej po milion, gdyż inaczej straci poprzednie pięćdziesiąt tysięcy. Zaimponował mi pan jednak tem, iż siedzi w takiej ciasnej i dusznej norze, poświęcając całą resztę lokalu teatrowi. O ścianę niemal od tego pokoju jest przestrzeń, barwne żyrandole, przepych dekoracji. Dla pana jest to czemś w rodzaju przejścia z szarej pracowni w kraj cudów wyobraźni. Dla mnie czemś, przypominającym szalony kopaczka złota nad działką, obfitującą w kruszcę na Alasce. Wart pan jest czegoś większego, wspanialszego, czego nie było dotychczas...

— Musik-hall? — spytał Valmy, przy mrużając lewą powiekę. — Myślałem o tem, ale do tego społeczeństwo ma jeszcze zbyt podarte kleszenie od spodni. Po krótkim blasku, zasłonią moją gwiazdę wstęgi filmu. Kino jest dla tłu mu lepsze, gdyż jest tańsze.

— Posiada pan smak artystyczny i genialnych dekoratorów...

— I poetów, panie, poetów. Znają swoją publiczność. Wszystko i nic. Trochę pyłu, łaskoczącego wargi, a po sali ryczy śmiech jak w kamieniołomach dynamit.

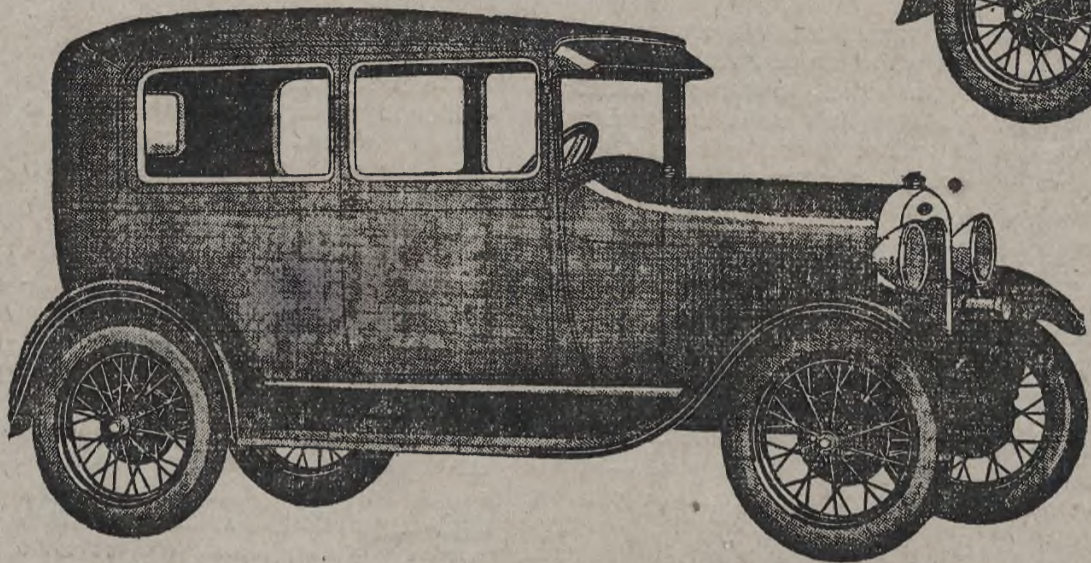
— Posiada pan genialnych dekora-

torów — ciągnął dalej inżynier Rosół nieugięcie. — ...Miejsce zebrań wieczornych, ogromny pałac rozrywki. Zaciszne zakątki i wnęki. Na sali jazz, złożony z samych murzynów, których sprowadzę z San Francisco. W lożach światła różowe i bladoniebieskie. Dancing. Pierwszy skok ciała, które wyzwolone ze sztywnych kotmerzy, w skocznym biegu podąży ku sportom. W salkach przyległych kinematograf, konkursy gry w ping-pong, lub para tresowawczych lawianów, tańcząca tango, matcze bokserów. Światło nagie gaśnie i na scenie pojawia się taletta fosforowanych girls. Będziemy krzyczeli, jak warjaci na ulicy, a czy pan widział kiedy krzyczącego warjata, by nie ściągnął głosem tłumów. Pan zajmie się przedstawieniami, a ja ogłoszę niami i restauracją na sposób amerykański.

— Pan ma fantazję! — mruknął Valmy z podziwem. — A pieniądze? Czy ja miałbym dać wszystkie?

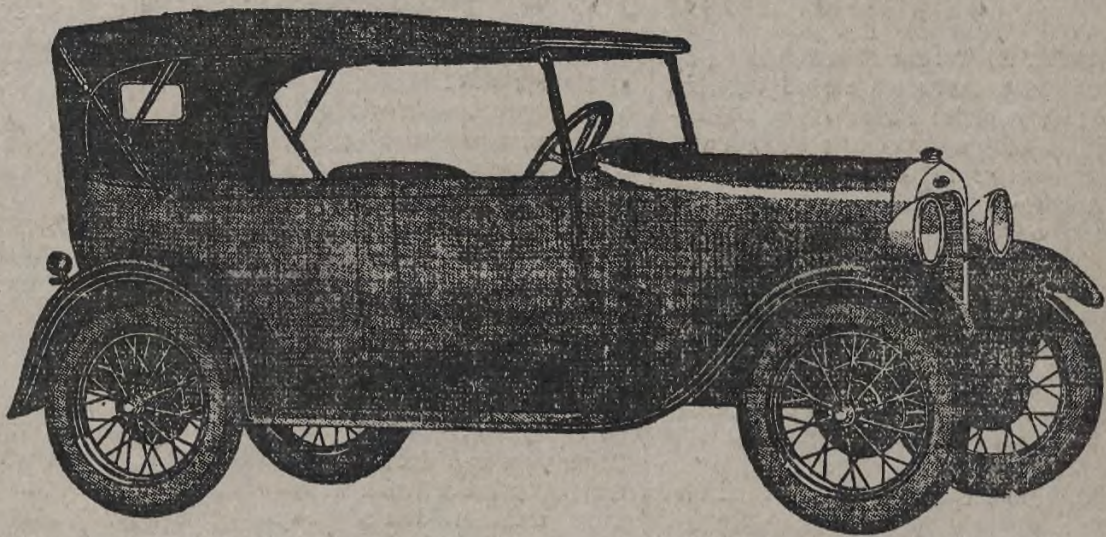
— Po dziesięć tysięcy dolarów — brzmiała odpowiedź. — Pan i ja. Przedsiębiorstwo obliczone na krótko. Jeden rok. Dwieście procent zysku. Potem zrobimy wspólnie coś nowego. Zobaczymy, czy kto nas zmoże, nas — Amerykanów.

(C. d. n.)



**Nowy Ford Tudor Sedan**

Jeden z okazałych, krytych wozów Forda, z nowym daszkiem ochronnym typu wojskowego. Wązkie ramy i nowa konstrukcja drzwi pozwalają na obszerny widok z wewnątrz. Przednie siedzenia mogą być całkowicie naprzód złożone, co ułatwia wygodne wsiadanie i wysiadanie. Dużo wolnego miejsca pomiędzy siedzeniami.

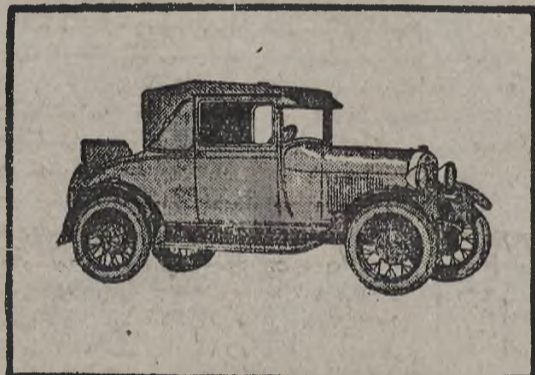


**Nowy Ford Phaeton**

Jeszcze jeden długi i wygodny model. Wszystkie cztery drzwi otwierają się naprzód zamiast w tył. Boczne zasłony otwierają się i zamykają razem z drzwiczkami. Zasłony boczne posiadają niezwykle duże szybki celluloidowe.

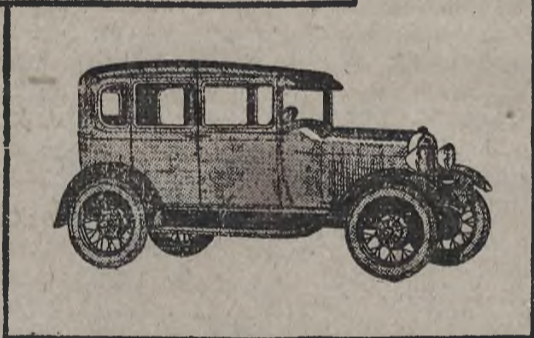
# Pierwsze ilustracje nowych wozów Forda

*Dokładne informacje można otrzymać od miejscowego przedstawiciela*



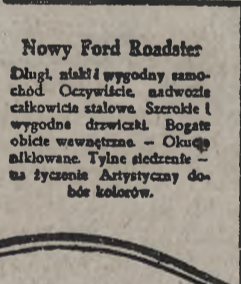
**Nowy Ford Sport Coupe**

Posiada zasadnicze linje typu roadster, a zalety krytego wozu. Tylna część budy posiada wygląd landolety - Tylna ukryta siedzenie należy do normalnego wyposażenia wozu. Tylna okna w budzie do otwierania mogą być przymocowane do górnej części budy. Wykończona jest w rozmaitych estetycznych kolorach z odpowiednim obiciem wewnątrz.



**Nowy Fordor Sedan**

Duży i wygodny wóz o szerokich siedzeniach. - Dużo miejsca dla nóg tak na przedzie, jak i w tyle. Czysto wygodne drzwiczki. Niezwykle duże szybki. Bogate obicie wewnątrz.



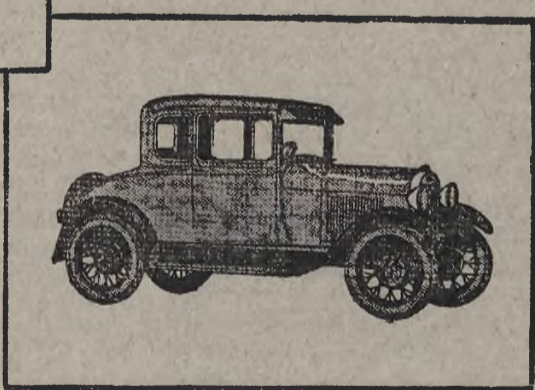
**Nowy Ford Roadster**

Długi, niski i wygodny samochód. Oczywiście, nadwozie całkowicie stalowe. Szerokie i wygodne drzwiczki. Bogate obicie wewnątrz. - Okrągłe alikowane. Tylna siedzenie - na życzenie Artystyczny dobór kolorów.



**Nowy Ford Coupe**

Jest nieco wpięty suopęskiego w konstrukcji i ogólnym rysunku tego wozu. Wygodna półka za siedzeniem i dużo miejsca w tyle wozu na pakunki, całkowicie zabezpieczone od deszczu.



**Wybitne cechy nowego wozu:**

- Piękne linje karoserji
- Wybór w czterech kolorach
- Szybkość 90-95 klm. na godzinę.
- Nadzwyczajna akceleracja
- 40-konny silnik
- Hamulce na 4 koła
- Normalna skrzynka biegów
- Hydrauliczne amortyzatory
- 9-13 klm. na litrze benzyny
- Kombinowany zamek
- Niskie koszty utrzymania, charakterystyczne dla wozów Forda.

**Normalne wyposażenie wszystkich nowych wozów Forda:**

- Rozrusznik
- 5 kół o szprychach drucianych
- Przecieracz przedniej szyby
- Szybkościomierz
- Wskaźnik do benzyny
- Lampa na desce rozdzielczej
- Lusterko orientacyjne
- Tylna lampka "stop"
- Wskaźnik do oliwy
- Komplet narzędzi

**Ford Motor Company**  
KOPENHAGA - DANJA

## Trzeba myśleć o jutrze.

Wpadła mi w ręce zabawna powieść francuska, zaczynająca się od tego, że umierający ojciec każe synowi przysiąc, iż będzie przez całe życie kałają. Gdy zaś syn zwraca mu uwagę, że w latach dziecięcych był uczony czegoś innego, odpowiada: „to było dobre na przedwojenne czasy”.

Scena ta, to żart gorzki. Wiele on jednak mówi o tem, jak ludzie wszędzie odczuwają różnicę między czasami przedwojennymi, a tem, co się dzieje. Czasy przedwojenne dalekie były od tego, żeby je można było stawiać za przykład, ale w porównaniu z dzisiejszymi zaczynają wyglądać niewinnie.

Pogoń za pieniędzmi, bez przebiegania w środkach, skrępowana jedynie, i to w słabej mierze, kodeksem karnym, przytłacza całe prawie życie dzisiejszej Europy, nie mówiąc już o Ameryce. Zwycięzcy w tym wyścigu dzielą się na dwie kategorie: jedni, którzy zdobyty pieniążek zamieniają natychmiast na rozkosze życia — w tym kierunku panuje dziś niebawmy zapal — a więc ludzie żyjący wyłącznie daniem dzisiejszym; drudzy, którzy myślą o jutrze, którzy gromadzą kapitał dla siebie i swoich dzieci.

Gdybyśmy tym drugim powiedzieli, że są lekkomyślni, że nie umieją myśleć o jutrze, oburzyliby się lub rozśmiali nam w oczy. A jednak są bardzo lekkomyślni.

Dalecy jesteśmy od zniechęcania ludzi u nas w Polsce do robienia oszczędności i gromadzenia kapitału. To jest konieczne, jeżeli chcemy zorganizować zdrową wytwórczość w takiej mierze, ażeby mógł wyżywić ludność naszego kraju. Trzeba tylko w wielu wypadkach więcej przebiegać w środkach, które się do pieniądza dochodzi. Pytanie wszakże, czy samo robienie pieniędzy wystarcza, jako wyraz myśli o jutrze.

Iluż to mamy w Polsce, zwłaszcza wśród naszych nieszczęśliwych rodaków kresowych, ludzi, którzy przed kilkunastu laty byli bogatymi, a którzy dziś nic nie mają i ciężko na bardzo skromny kawałek chleba pracują. I zmiana ta zasła bez żadnej winy, bez żadnego błędu z ich strony.

Mając ten żywy przykład przed oczami, ludzie jednak tak myślą i tak się zachowują, jak gdyby możliwość podobnych zmian w bliższej przyszłości była całkowicie wyłączone. I dzieje się to w naszym położeniu geograficznym, przy naszych sąsiedztwach, dodajmy, przy charakterze znacznej części ludności naszego państwa.

Jest niemało takich, którzy się liczą z niebezpieczeństwem prób przewrotowych, ale są pewni, że rząd ich przedtem zawsze obroni.

Przedewszystkiem są rządy i rządy. Jedne są więcej, inne mniej pewne, jako obrońcy prawa, porządku i ładu społecznego. Jedne mają mocną organizację, która w chwili niebezpieczeństwa nierychło się załamuje, inne są tak i z takiego materiału skłcone, że przy bylejakiej próbie tracą głowę i idą w rozsypkę. Powtóre, najlepszy, najsilniejszy rząd nie uratuje kraju przed przewrotem, jeżeli społeczeństwo nie jest zdolne przeciwstawić idei przewrotu żadnej wielkiej idei, a więc i żadnej siły moralnej.

Było wiele rewolucyj, które się nie powiodły: te, które się powiodły, powiodły się dlatego, że po przeciwnej stronie, przy wielkiej nawet sile materialnej, nie było siły moralnej, nie było ducha, nie było idei.

W dzisiejszym języku rewolucyjnym ten stan rzeczy nazywa się „demoralizacją burżuazji” i słusznie uważamy jest za główny warunek powodzenia przewrotu.

Przed dwoma laty rozmawiałem długo z jednym wybitnym komunistą, nie polskim, który wypowiadał swoje poglądy na możliwość rewolucji w Polsce. Był on niemalym pesymistą: twierdził — tu użyję jego terminologii — że w Polsce zbyt silny jest nacjonalizm i

fanatyzm religijny, ażeby rewolucja mogła się udać.

Od tego czasu ciągle mi się ta rozmowa przypominała, gdy obserwowałam organizującą się zacieklą walkę przeciw obozowi narodowemu i przeciw katolicyzmowi w naszym społeczeństwie. Kto ludzi do tej walki pcha? Kto za nią stoi? — mimowoli siebie zapytawałam.

Gdy zaś wystawiono hasło „interesów gospodarczych” — nie polityki gospodarczej kraju, ale interesów grup poszczególnych — hasło rozumiane tak, że jedynie one decydują o postępowaniu politycznym ludzi, że wszelkie zasady, wszelka wiara, wszelka idea musi przed niemi ustąpić — znów stało przedemną pytanie: komu zależy na tak szybkiej „demoralizacji burżuazji” w naszym kraju?...

Ci, dla których idea narodowa, religia katolicka nie stanowi wartości sama w sobie, którzyby gotowi byli w nich widzieć tylko środek przeciwrewolucyjny, nieraz powiedzą: możemy sobie pozwolić na walkę z obozem narodowym, możemy uprawiać lub tolerować walkę z Kościołem, możemy nie troszczyć się o stan moralny naszej „burżuazji” — nam niebezpieczeństwo rządów sowieckich nie grozi, rewolucja u nas się nie uda. W razie najgorszym pomogliby nam zzewnątrz ją stłumić. Może być, nie wiem. To tylko wiem, że my nie możemy sobie nawet na nieudaną rewolucję pozwolić, o ileby miała ona państwo choć na krótki okres w anarchję pogrążyć. Pomocy z zewnątrz udzieliliby nam rychlej, niżbyśmy sami chcieli. Ale z tej próby wyszlibyśmy jako inna Polska, mniejsza znacznie, niż ta, którąśmy z takim trudem zdobyli traktatem wersalskim i następnymi.

Ludzi z gruntu złych niema chyba w Polsce więcej, niż w innych społeczeństwach. Więcej nam dokuczają brak dojrzałości moralnej, brak charakterów. Dlatego zbyt rzadkie jest u nas surowe poczucie odpowiedzialności za to, co się robi i co się mówi, zamało ludzi posiadających zasady, bo zamało takich, co mają swoje własne sumienie: najgorszą rzecz robią, byle mieli aprobatę danej sfery; dlatego tak często spotykamy u nas pychę, jeszcze częściej małą próżność, a tak rzadko szlachetną dumę, poczucie godności osobistej, dlatego tyle jest dobrowolnego poniżania się i serwilizmu. Ale największym bodaj naszym nieszczęściem w obecnej chwili jest ciemnota polityczna, którą się na każdym kroku widzi we wszystkich bez wyjątku warstwach społeczeństwa. Wyćwiczone się w wybiegach i fortelach, kłamać ludzie więcej umieją, niż tego potrzeba w najpodlejszej nawet polityce, w wycieraniu sobie ust oliwczonemi frazesami bardzo są biegli. Ale rozumieć, jakie są podstawy istnienia państwa i jego instytucji, zdawać sobie sprawę z istoty dzisiejszego życia i jego zagadnień, z położenia Polski i jego niebezpieczeństw, sięgnąć okiem choćby w najbliższe jutro — o to się nawet ludzie nie starają. Gdy ktoś jedną jakąś sprawę w głowę sobie wpakuje, to już na nic innego w niej miejsca niema.

I dlatego żyją bez jutra, życiem lekkomyślnym i niebezpiecznym.

I z tym sposobem życia i działania, w myśl przykazania troski o jutro, o bóg narodowy walczy przez cały czas swego istnienia. Jego troska o jutro w latach przedwojennych przygotowała myśl polską i czyja polski na dobę wzięcia się losów narodu w wielkiej wojnie. Po odbudowaniu państwa i uzyskaniu możliwych jego granic broniła polityki polskiej przed wykołajaniem, przed pójściem na najniebezpieczniejsze, najszkodliwsze kombinacje, a jednocześnie z chaosu walk wewnętrznych usiłowała wydobyć siłę, na którejby rząd prawdziwie polski i rozumiejący potrzeby Polski mógł się oprzeć. Dziś usiłuje zorganizować naród moralnie i politycznie tak, żeby losy jego nie za-

leżały od przypadku, od sił nieznanych i niepewnych, od czynników obcych, uczynić go zdolnym do budowania wła-

snej przyszłości, do ponoszenia odpowiedzialności za własne państwo.

Roman Dmowski.

## MOGIŁA NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA

Klejnot produkcji polskiej, najnowszy i najwspanialszy film według powieści Andrzeja Struga. — Wyświetla nadal tylko KINO „KOPERN K”.

## O wyborach we Lwowie.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że walka wyborcza na terenie miasta Lwowa będzie nie tylko bardziej zaciętą z powodu rozbicia ogólnego społeczeństwa polskiego, ale także i z tego powodu, że o zdobycie mandatu ze Lwowa prócz ugrupowań polskich, zabiegają żydzi, a jako nowy współzawodnik — sianą Rusini.

„Dziś” w numerze z 25 bm., omawiając możliwość zdobycia mandatu przez Ukraińców we Lwowie, daje przedewszystkiem bardzo ciekawą charakterystykę Lwowa wczorajszego i dzisiejszego. Charakterystyka ta — w wielu wnioskach może przesadzona — winna być jednak bardzo uważnie przyjęta przez polskie społeczeństwo i wytrącić je z biernej w wielu dziedzinach życia naszego miasta roli, którą polski żywioł Lwowa spełnia — ułatwiając przez to.

„Przed wojną w koronnej Galicji Lwów miał dla Polaków osobliwe znaczenie. Był on centrem i zawiązkiem administracji polskiej, zakątkiem polskiej myśli państwowo imperjalistycznej, punktem zbornym i azylem dla polskiej emigracji politycznej, wielkim centrem kulturalnym, w którym pracowali tacy czołowi działacze i twórcy, jak: Daszyński, Brzozowski, Kaspro-wicz, Przybyszewski, Staff i inni. Lwowska prasa polska, lwowski teatr, polskie lwowskie wydawnictwa polskie — wszystko to miało pod względem rozmiarów wysoki, reprezentacyjny charakter. „Polski Lwów” promieniował na całą Polskę. Dzisiaj jest on tylko przedmurzem skariowacialej, zbledzonej myśli wszechpolskiej, a zresztą stał się pozbawionym fizjonomii, anemicznym zaściankiem życia polskiego. Wszystko co „polski Lwów” miał żywego i tworzącego życie, twórczego i budującego — bez względu na tendencje — zagarnęła Warszawa. I daremne narzekania i jeremiady wszelkich „słowopolskich” Brończyków. Naturalny bieg życia trudno odwrócić. „Polski Lwów” upada.

Nie można powiedzieć, ażeby Polacy nie zdawali sobie sprawy z tej degeneracyjnej metamorfozy „polskiego Lwowa”. Ale zdając sobie z niej sprawę, postanowili oni ratować „polski Lwów”, zamieniając go na emporium ekonomiczno-handlowe. To zadanie miały spełnić „targi wschodnie”, które jednak wobec trudności w nawiązaniu stosunków handlowych z Rosją częściowo tylko mogą wypełnić swe zadanie.

Dla Rusinów zaś „Lwów” jest centrem życia zachodniej gałęzi narodu ukraińskiego, życia politycznego, kulturalnego i ekonomicznego. Lwów ma świetną tradycję ukraińską z czasów państwowych (halicko-włodzimierskich) polskich (organizacja bracka) i nowszych, tradycję, nawiązaną przez walkę o restytucję dawnej wielkości ukraińskiej. Lwów jest sercem i mózgiem ziem zachodnio-ukraińskich. Dla nas ma on daleko większe znaczenie, niż np. dla Polaków. Bo gdy Polacy widzą w nim jedno ze swoich miast wojewódzkich, nawet jeden z głównych bastionów „kresowych”, to przecież „polski Lwów” gaśnie, rozplywa się, zatracca swoje dotychczasowe znaczenie.

W obecnym życiu Rusinów Lwów „z centra Galicji Wschodniej przetwarza się z każdym rokiem coraz więcej w środek ziem zachodnio-ukraińskich. Do niego ciąży już i Wołyń i Chełmszczyzna i nawet Polesie. We Lwowie znajdują się wszystkie nasze centrale.

w nim skupia się ukraińskie życie polityczne, kulturalne i ekonomiczne. Nie zważając na nasze trudne pod każdym względem położenie, my we Lwowie rośniemy z roku na rok, rozszerzamy swój stan posiadania, idziemy w górę, rozbudowujemy się. Nie rozdrobnił się się po wojewódzkich „centrach”. Stał nislawów, Tarnopol, Łuck — są tylko ośrodkami polskiej administracji państwowej i niczem więcej. Naszym centrem jest Lwów”.

„Liczebnie we Lwowie przewyższają nas jeszcze nie tylko Polacy, ale i żydzi. Dzięki swym przywilejom, swemu stanowisku politycznemu i socjalnemu, swoim poprzednim i wojennym zdobyciom Polacy i żydzi są we Lwowie od nas znacznie silniejsi nie tylko liczebnie, ale i socjalnie, kulturalnie, ekonomicznie i politycznie. Jednak tem po naszego rozwoju, choć w znacznie węższych ramach, jest proporcjonalnie silniejsze, niż u Polaków, choć słabsze niż u żydów. Wzmocnienie tego tempa, rozbudowa naszego życia we Lwowie, musi — prędzej czy później — dać nam i odpowiednie stanowisko w centrum naszego zachodniego terytorium narodowego”.

W dalszym ciągu zastanawia się autor nad znaczeniem mandatu „ukraińskiego” ze Lwowa. Wzrósłby przez to niezmiernie prestige „ukraińców” lwowskich. Raz zdobyty, mandat ten pozostałby pewnie na stałe w rękach „ukraińskich”.

„Statystyczny przegląd sił według wyborów z 1922 upewnia, że we Lwowie 1 mandat zdobędą endecy i 1 mandat żydzi. O dalsze dwa rozegra się walka pomiędzy ugrupowaniami polskimi. Główna batalia rozegra się pomiędzy sanacją i endecją — PPS, zaś musi wyżyć wszystkie siły, by utrzymać swój stan posiadania.

„Stąd wniosek logiczny, że gdyby ukraińcy doszli do kompromisu pomiędzy sobą, mogliby liczyć na mandat. Ale jak to uczynić, jak zdobyć jedno-myslność w kwestii tak trudnej, kiedy we Lwowie już wystawiono 2 listy ukraińskie, a zanosi się na trzecią”.

Autor widzi tylko jeden ratunek. Powierzyć mandat albo najpopularniejszemu w społeczeństwie ukraińskim czło-wiekowi z wysokim cenzusem obywatelskim, albo prawdziwemu przedstawicielowi nauki, ale w każdym razie bezpartyjnemu. Gdyby żyli tacy ludzie, jak Oleśnicki, Franko, pewnie nie byłoby sporów na temat takiej kandydatury.

Z tych rozważań wynika, że pragnąc skupić jak najpoważniejszą ilość głosów ruskich we Lwowie — Rusini oglądają się za kandydatem, któryby dla społeczeństwa całego mógł być człowiekiem sz坦дарowym.

Z tych rozważań prasy ruskiej wynika, że niewątpliwie i polskie ugrupowania winny się w imię powodzenia i zwycięstwa w akcji wyborczej bardzo poważnie zastanowić nad tem, kto ma sięgać po mandat z miasta Lwowa, stać się kandydatem, którego ideaowa fizjonomia potrafi zelektryzować polskie społeczeństwo, kto wszedłszy do przyszłego Sejmu będzie godnym przedstawicielem tej wielkiej tradycji — jaką Lwów w rozwoju polskiej myśli politycznej przedstawia.

Im lepszych z pośród siebie postawimy na czoło — tem pewniejsze zwycięstwo i tem większe z jego odniesienia zadowolenie moralne.

Z TEATRU MAŁEGO.

# Najszcześliwszy z ludzi.

Komedja w 3-ach aktach Stefana Kiedrzyńskiego.

Komedja ta należy do lepszych w dotychczasowym dorobku popularnego warszawskiego autora. Spoidłem jej i ozdoba jest postać aptekarza z prowincji do którego odnosi się tytułowy epitet Ten p. Paweł Rajkiewicz naprawdę udał się Kiedrzyńskiemu. Jowialny, nieuleczalny optymista, nazywający siebie „najszcześliwszym z ludzi”, dobroduszny, bardzo naiwny, wielce komiczny w sposobie obcowania z ludźmi, przy tem wszystkim sprytny i umiejący korzystać z sytuacji — ma serce z szczerego złota i taką czystość swej małej, przeciętnej, ale pełnej wiary i miłości duszy, że zdobywa prawdziwą sympatię nie tylko małego towarzystwa na scenie, które z niego trochę pokpiwa, ale także widza, który, przejrząwszy do dna jego zacny charakter, bierze go całkiem na serio, pomimo jego śmieszności, bardzo zresztą milej.

To też kiedy temu dobru, poczciwemu człowiekowi, żona jego, uległszy powierzchownemu czarowi człowieka z „wyższego” towarzystwa, zamierza wyrzucić krzywdę, kiedy jest na najlepszej drodze przyprawienia mu rogów, widz współczuje z nim serdecznie, rozumie jego ból i podziwia dyskrekcję jego cierpienia, któremu p. Paweł daje ujście w dowcipach, po staremu, jak wtedy, kiedy był najszcześliwszym z ludzi, z tą tylko różnicą, że w tych dowcipach jest teraz kropka goryczy i sarkazmu, której dawniej nie znał ten kochanek bogów domowego ogniska i prowincjonalnego spokoju duszy.

Ten p. Paweł dobre daje świadectwo talentowi Kiedrzyńskiego i jego umiejętności stworzenia ludzi żywych. Inne typy — to już konwencja literacka i komedjopisarska: żona w zasadzie uczciwa, ale o głowie niebezpiecznie rozpalonej pożądaniami miłosnych ekstaz, bogaty światowiec, niezdolny do prawdziwej miłości, ale za to spragniony dreszczów przelotnych a mocnych, pod starzały lowelias z przymieszką nieszczęśliwości, ładna, głupia, krzykliwa i poczciwa aktoreczka z teatryku i t. d. To wszystko wplątane w akcję pełną ruchu, której rzadko tylko trzeba wstrzykiwać morfinę sztucznych pomysłów.

Że p. Paweł był postacią sympatyczną do sześciu, o tem nie trzeba zapewniać, jeśli się wie, że grał go nieoceniony An oni Fertner. Świetny artysta miał sposobność ukazania w tej sztuce nowych stron swego przemilego talentu, bo dowiódł, że umie nie tylko rozśmieszać do łez, ale także do łez prawie wzruszać.

Poza nim p. Bilińska - Czarnowska — z dobrimi akcentami gry w momentach dramatycznych, bardzo udatna p. Peszyńska, p. Peliński — bez zarzutu, pp. Nawrocki, Zbrojewski, Lewicki — każdy na właściwym miejscu.

W. K.

# Mord Sobińskiego — przed sądem

Drugi dzień procesu.

W dniu wczorajszym odczytywana była druga i ostatnia część aktu oskarżenia w języku polskim.

Oskarżonych wprowadzono do sali przed godz. 9 rano. Wszyscy prawie oskarżeni prowadzą między sobą bardzo ożywione rozmowy na tle sportrzeżeń ze sali, którą pilnie obserwują. Szczególniej żywo zachowują się oskarżone. Widocznie przygrybieni są natomiast Atamańczuk i L. Werbicki, którzy siedzą prawie bez ruchu i chwilami tylko odpowiadają coś na pytania towarzyszy. Zarówno przed rozprawą, jak i w czasie południowej przerwy obrońcy bezustannie konferują z oskarżonymi, szczególnie zaś interesuje się nimi adw. dr. Starosolski.

Rozprawa wczorajsza rozpoczęła się o godz. 9.40 rano. Na sali więcej publiczności, niż dnia poprzedniego. Obecnych jest kilkunastu ruskich korporantów. Przed godz. 12 w poł. ukończono odczytywanie aktu oskarżenia i przewodniczący zarządził przerwę.

Wobec demonstracyjnego żądania obrońców i oskarżonych, aby akt oskarżenia przetłumaczyć na język ruski, gdyż oskarżeni po polsku go nie rozumieją (!), przewodniczący po przerwie zarządził odczytywanie tłumaczenia aktu oskarżenia w języku ruskim. Funkcję tę powierzono s. Humnickiemu.

Przed przystąpieniem do odczyty-

wania tłumaczenia rozeszły się pogłoski, że obrońcy zrezygnowali z niepotrzebnego odczytywania aktu po rusku; pogłoski wynikły stąd, że rozprawy nie rozpoczynano, mimo, że Trybunał i przysięgli byli obecni na sali: równocześnie zaś adw. dr. Starosolski odbywał żywą konferencję z przewod. sso. Angielskim.

Jak się jednak okazało przerwa nastąpiła tylko wskutek chwilowej nieobecności jednego sędziego przysięgłego. Odczytywanie tłumaczenia aktu po rusku od początku odbywa się bardzo monotonnym i cichym głosem i z ciągłymi przerwami, gdyż odczytujący je nie może odczytać często niewyraźnego rękopisu tłumaczenia. Wywołuje to niezadowolenie na ławie obrońców, którzy czynią nawet pewne z tego powodu ironiczne uwagi. Nic dziwnego, że druga część rozprawy wczorajszej była niezwykle nudna, tak że publiczność, za radą przewod. Angielskiego, opuściła prawie zupełnie salę. Po południu nastąpiła przerwa w odczytywaniu tłumaczenia.

Dziś rano tłumaczenie aktu zostanie dokończone. poczem około godz. 12 nastąpi przesłuchanie pierwszego oskarżonego Atamańczuka. Z tą chwilą rozpocznie się interesująca część procesu. Przesłuchiwanie oskarżonych potrwa do pierwszych dni lutego, gdyż pierwsi świadkowie zezwani zostali dopiero na dzień 3 lutego (kh).

WIERSZEM.

# Protest szynkarzy.

Znowu podatek nam nakłada; Oj, co to będzie, co to będzie? — I tak we wszystkich naszych knajpach Ciemno jest wszędzie, pusto wszędzie.

Niechaj uważa! Niech nie drażni: Niechaj się z nami nie zadziera! — Bo wybuchniemy, niczem bomba, Jak bomba żywca lub pilznera.

Szynkarze wszystkich dzielnic Lwowa Łączcie się! Bratni głos was wzywa: Choćby Strzelecki marł z pragnienia Nie damy mu kropelki piwa.

Janek.

— Chrześcijański Związek Czeladzi we Lwowie zaprasza wszystkich czeladników do zapisywania się w ich grono koleżeńskie. Związek posiada orkiestrę smyczkową, bibliotekę i scenę, oraz przeprowadza w tych dniach kursa gimnazjalne i języków obcych. Informacje i wpisy w sekretarjat od godz. 7 do 9 wiecz. w sali własnej przy ul. Gródeckiej 2 b II p.

— Piękno Lublina. Akademickie Koło Lubliniaków im. H. Łopacińskiego urządza 28 bm. o godz. 18 w sali Instytutu technolog., Bourlarda 5, wykład prof. Politechniki dra Jana Sas-Zubrzyckiego p. t. „Piękno Lublina z licznymi przeżościami.

— Z „Odrodzenia“. Dziś w piątek o godz. 7.30 wiecz. dalszy ciąg dyskusji nad referatem prof. Kazimierza Brodzińskiego p. t. „Żydowski duch niewoli“ z odpowiedzią prelegenta. Goście mile widziani.

— Związek Oficerów Rezerwy we Lwowie zawiadania członków, że dnia 29 stycznia br., jak w każdą niedzielę i święto, odbędzie się w lokalu Związku przy pl. Marjackim 4 III p. — zebranie towarzyskie z tańcami. Początek o godz. 4.30 popoł. Karty stałego wstępu dla gości wprowadzonych przez członków wydaje Sekretariat codziennie między godz. 17—19 z wyjątkiem niedziel i świąt. Wprowadzeni goście przez członków Związku mile widziani.

— Egzamin kwalifikacyjny na nauczycieli szkół powszechnych rozpoczął się przed Komisją egzaminacyjną we Lwowie częścią piśmienną dnia 8 marca br. Podania udokumentowane za pośrednictwem przełożonej władzy wnosić należy do Komisji egzaminacyjnej we Lwowie, w szkole męskiej im. Staszica, ul. Skarbkowska 45, do dnia 1 marca 1928.

— Wieczór reprezentacyjny Sokola II odbędzie się 1 lutego br. w salach T-wa przy ul. Kępczyńskiego 32. Zaproszenia wydaje sekretariat codziennie w godzinach wieczornych.

— Każda doświadczona gospodyni przyzna, że płótna i bielizna stołowa, wyrobu czeskiego, kupiona przed 30 laty, do dziś jeszcze trwa. — Pomiedzy licznymi fabrykami, przodujące miejsce na całej kuli ziemskiej zajmują wyroby fabryk Regenharta i Reymana. — Wyroby te jak płótna, szfony, adamaszkowa bielizna stołowa, ręczniki itp. wyróżniają się nie tylko nadzwyczajną wytrzymałością w życiu, lecz i niezwykłą białością, której żadne inne wyroby dorównać nie mogą. — Posiadanie własnych plantacji lnu i bawełny w Czechosłowacji, Ameryce i Egipcie daje fabryce możność kalkulowania swych wyrobów najkorzystniej na rynku światowym. Olsbrzymia produkcja i eksport do wszystkich części świata, stawia ją na czele wszystkich podobnych przedsiębiorstw. Przedstawicielstwo tych wyrobów w sprzedaży detalicznej we Lwowie posiada firma Józefa Nowaka, pl. Marjacki 6.

— Stefan Askenaze, znany naszej publiczności pianista, wystąpi we Lwowie z własnym recitalem we wtorek 31 bm. Od czasu swego ostatniego u nas koncertu, uzyskał młody pianista rozgłos europejski. Jego recitale w centrach muzycznych, jak Berlin, Paryż, Bruksela, Wiedeń, Haaga i t. d. spotykały się wprost z entuzjastycznym uznaniem najpoważniejszych krytyków, którzy cenią w nim wykonawcę w wielkim i najnowszym stylu, imponującym nie tylko świetną techniką i wirtuozją, ale buiną pomysłowości interpretacji, polotem i głębokim ujęciem wykonanych dzieł. Askenase jest zdaniem prasy zagranicznej na drodze do wielkiej kariery międzynarodowej.

— Z życia towarzyskiego. Dnia 24 stycznia 1928 r. odbył się we Lwowie ślub p. Henryki Flachówny z p. Włodzimierzem Sawickim, adwokatem z Krzemieńca. 907

— Raut Reprezentacyjny Kola Studentek Wyższych Uczelni Lwowa. W dniu poświęcenia nowego Domu Studentek, 11 lutego b. r. odbędzie się w salach recepcyjnych Uniwersytetu Jana Kazimierza Raut Reprezentacyjny pod protektoratem J. M. Rektora Prof. Dr. Ks. Adama Gerstmana i Senatu Akademickiego Uniwersytetu J. K. — Dochód przeznaczony jest na ukończenie budowy i urządzenie nowego gmachu Domu Studentek. Ścisłszy Komitet utworzy-

# Wiadomości bieżące.

**27**  
Styczeń  
1928

## Piątek

Jana Chryz.

Jutro Karola W.

Wschód słońca 7:15

Zachód 16:30

### TEATR WIELKI.

Piątek 27 bm. „Donna Oretta“, ceny popularne.

Sobota 28 bm. o 3.30 popoł. „Wesele“, przedstawienie dla młodzieży szkolnej, ceny najniższe. — O 7.30 wiecz. „Paganini“, 25-te przedstawienie.

Niedziela 29 bm. o 3.30 popoł. „Niezwykły Seans“, ceny najniższe. — O 7.30 w. „Straszny Dwór“.

### TEATR NOWOŚCI.

Piątek 27 bm. „Niech mnie diabli.“

Sobota 28 bm. „Tokująca bogini“, 50 pr. zniżki.

Niedziela 29 bm. o 3 popoł. „Adieu Mimi“, ceny najniższe. — O 7.30 w. „Niech mnie diabli.“

### TEATR MAŁY.

Piątek 27 bm. „Najszcześliwszy z ludzi“.

Sobota 28 bm. „Najszcześliwszy z ludzi“, Gościnny występ Fertnera.

### KINOTEATR.

Apollo: Miłostki.

Chimera: Dzielnny wojak Szczapa na froncie. Tragiczna przygoda ordynansa w 10 aktach.

Kopernik: „Mogła Nieznanego Żołnierza“.

Lew: Ziemia oblecana.

Marysielka: Tajemnica domu nierządu w Rio de Janeiro.

Palace: Książę i apaszka

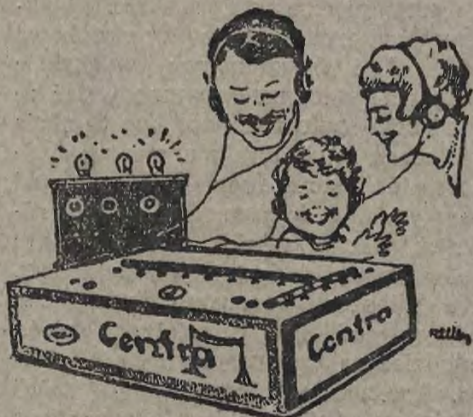
WYSTAWA ZIMOWA oraz W. Larca z Poznania, M. Gutkowskiej z Krakowa, J. Kłódzka z Warszawy i M. Reyznera.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Piątek 27 stycznia: Odczyt Karin Michaelis p. t. „Kobiety między sobą“.

Wtorek 31 stycznia: Stefan Askenase, pianista. 833

— „Pocafunek Kopciuszka“, przepiękna komedia-bajka dla dorosłych J. M. Barriego, ukaże się na scenie Teatru Wielkiego po raz pierwszy w poniedziałek, 30 bm. Przebarwna, fantastyczno-groteskowa akcja tej baśni współczesnej, zdolnej wzruszyć swą serdeczną, głęboko szlachetną treścią zarówno starszych, jak i szerokie siew młodzieży, zapowiada jedno z naj-



# Centra

Jeśli chcesz mieć radość zdrową i pogodny śmiech w rodzinie, Kup bat. rję anodową 634n Co pod nazwą „Centra“ słyniel

ty JWPP.: J. O. Andrzejowa ks. Lubomirska, Władysławowa Abrahamowa, Zygmuntowa Gronziewiczowa, Romanowa Longchamps, Felicia hr. Skarbowa, Janowa Strzelecka. W części koncertowej przyrzekli taskawy współdział: p. Marja Kisielska i p. Adam Harasowski. Po zaproszenia można zgłaszać się codziennie w kancelarii Uniwersytetu J. K. (gmach posejmowy I p.) od 11 do 13.

911  
— **Komitet Urzędników Pocztyw Centrali Telegrafu i Telefonów** urzędują w salach Kasyna Oficerskiego wieczór Tanechny w czwartek dnia 2 lutego b. r. Orkiestra jazzowa pełnego zespołu p. Kordika i doborowo zaopatrzone a tanie bufet dają pełną rękomię wesolego i miłego spędzenia Nocy karnawałowej. Zaproszenia wydaje się w Kasie telegrafu n. p. Lwów 1, ul. Słowackiego, parter. 920

— **Przyjechali do Lwowa.** Hotel Krakowski: Kazimierz Pogonowski z Przeworska, Jan Szitz z Budapesztu, Tadeusz Meyerhold z Sosnowca, Henryk Pisko z Wiednia, Maurycy Wilhouse z Bydgoszczy, Philipp Rein z Wiednia, dr. Mieczysław Messor z Gorlic, Jerzy Baranowski z Warszawy, Józef Dendera z Warszawy, Wiktor Staszewski z Szpanowa, Edward Szczekowski z Dobromila.

— **Zamierzona budowa 2 szkół.** Informują nas, że zarząd miasta Lwowa zamierza już w tym roku przystąpić do budowy dwu szkół, tj. im. Reja i Szaszkiewicza na pl. Zbożowym oraz urządzić plantacje na pozostałej części tego placu w przedłużeniu ul. Legjonów. Wszystkie budki i stragany będą z tego placu usunięte. Na placu Krakowskim pozostanie tylko murywana hala targowa, budki i stragany będą usunięte a na ich miejscu powstanie skwer. Również w otoczeniu wybudowanych domów dla bezdomnych i dełożowanych przy ul. Pełtewnej będą założone plantacje z wiosną tego roku.

— **Związek Obrońców Lwowa.** Skład rady zawiadowczej Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 r. wybrany na walnym zgromadzeniu Związku, odbytem dnia 8 grudnia ub. r. i 15 stycznia 1928 r., jest następujący: dr. Antoni Nowak-Przygodzki prezes, Karol Bażyński, Leon Tychowski i dr. Tadeusz Nittman wiceprezisi, Ludwik Martyniak sekretarz (ponownie), Ludwik Kwaśniewski zast. sekretarza (ponownie), Ludwik Tarkowski skarbnik (ponownie), Aleksander Latkowski zast. skarbnika. Rada zawiadowcza: Franciszek Borkowski, Kazimierz Bryś, Gurska Helena, Walerjan Harna, Wiktor Hoszowski, Stefan Kwiatkowski, Jan Kramarz, Jan Martini, Władysław Szopa i inż. Tomaszewski Antoni.

— **Nowy zarząd Związku Hallerczyków.** Na walnym zebraniu Chor. Lw. Związku Hallerczyków w dniu 22 bm. ukonstytuował się zarząd w składzie następującym: prezes dr. Bogusław Longchamps, wiceprezes Józef Wojtala wicz, sekretarz mg. Stefan Vogl, skarbnik Jakó Marks, członkowie zarządu: Włodzimierz hr. Dzieduszycki, Władysław Skulski, Adolf Domiczek, Jan Wandokanty, Bronisław Gajdacz, Stanisław Więckowski.

— **Nagrody naukowe.** Komitet Kasy im. Mianowskiego przyznał z funduszu Z. Pileckiego nagrodę prof. dr. Świętosławskiemu za pracę pt. „Chemja Fizyczna“ tom II. Statyka i Kinytika chemiczna, prof. dr. Władysławowi Szaferowi za pracę pt. „Rośliny Polskie“. Z fundacji Rotwanda i Wawelberga nagrodę im. Adolfa Pawińskiego przyznał prof. dr. Stanisławowi Zakrzewskiemu za dzieło pt. „Bolesław Chrobry Wielki“.

— **Właściciele kinoteatrów** wydali list otwarty „do Szanownej publiczności miasta Lwowa“, w którym uskarżają się na „najwyższą na całym świecie opłatę widowiskową“ (około 45 gr. od złotego). O meritum swych żądań właściciele kin piszą: „Po szeregu audjencji u Pana Komisarza Rządu dowiedzieliśmy się, że Pan Komisarz skłonny jest jedynie do minimalnego obniżenia opłaty widowiskowej, a mianowicie do 37 i pół grosza od złotego, ale i to tylko pod warunkiem przyjęcia przez nas biletów magistralnych, a więc zrzeczenia się przez nas zagwarantowanej nam konstytucja swobody

## Aresztowanie szajki włamywaczy w Borysławiu.

Jeden z niej dokonał napadu rabunkowego w Tustanowicach.

**Borysław.** (Tel. wł.) W związku z napadem rabunkowym, dokonanym w dniu 9 stycznia na mieszkanie Adama Gorczyca w Tustanowicach, — o czym donosiliśmy — policja ustaliła, że napadu tego dokonał niejaki Paweł Stachura, liczący 21 lat, pozostający w ostatnim czasie bez zajęcia i miejsca zamieszkania.

Dochodzenia policyjne, prowadzone w tej sprawie stwierdziły, iż Stachura stał na czele szajki, która w ostatnich miesiącach dokonała w Borysławiu i

w okolicy szeregu kradzieży z włamaniami. Szajkę pod klerunkiem Stachury tworzyli: Wasyl Kloc, Bolesław Tarnawski, Józef Hubicki, Jurko Oleszczyk, wszyscy zamieszkali w Borysławiu.

Wszystkich powyżej wymienionych odstawiła policja do Sądu powiatowego w Drohobycz. Stachura odmówił podania nazwiska owego osobnika, w którego towarzystwie dokonał napadu rabunkowego na Adama Gorczycę w Tustanowicach.

gospodarce. Przedłożyliśmy Panu Komisarzowi dokładne wykazy naszych wydatków, z których wynika, że dopiero przy opłacie 28 i pół grosza od złotego, zaczyna się możność racjonalnego prowadzenia przedsiębiorstwa i prosiliśmy o obniżenie opłaty do tej kwoty. Cały budżet gminy już wraz z dodatkowym wynosi około 15 milionów złotych, — czyż więc jest rzeczą sprawiedliwą i możliwą, aby 14 właścicieli kinoteatrów pokryło prawie dziesiątą część tego całego budżetu?”

— **Chrześcijańscy trafikanci** urzędziłi przed kilku dniami wiec w Lwowie, na którym jednomyślnie wysunęli postulaty zniesienia prywatnych hurtowni tytoniowych, zniżenia prowizji dla hurtowników na 1 proc. a podwyższenia dla drobnego sprzedawcy na 10 proc. zniesienia domowej sprzedaży wyrobów tytoniowych w szynkach, kawiarniach i cukierniach, zniesienia drobnej sprzedaży wyrobów tytoniowych przy hurtowniach jako gniazd nielegalnego handlu tytoniem, wreszcie zniesienia obowiązku przedkładania co sześć miesięcy świadectw lekarskich.

— **W Związku z zabójstwem śp. Sobińskiego.** Od p. dr. Marcelego Prószyńskiego otrzymujemy następujące wyjaśnienie: „Słowo Polskie“ w nrze 26 podało za aktem oskarżenia przeciw zamachowcom, że „Ukr. Organizacja Wojsk“ nakazała zamordować mię wraz z śp. Sobińskim i Grabskim i że „policja lwowska rozciągnęła nawet nad temi osobami ochronę, lecz na własne żądanie śp. Sobińskiego usunęto ją co do jego osoby po kilku miesiącach“. Prosiuję co do mnie, że mimo nalegań na żadną ochronę się nie zgodziłem i wystawiłem rodzaj pisemnego rewersu ze sprzeciwem w stosunku do jakiegokolwiek zabezpieczenia mej osoby, wobec czego też żadnej ochrony mi nie dawano. Śp. Sobińskiego zastrzelono w rok po owych zbrojczkach „uchwałach“. Wtedy dopiero, z powodu tego zabójstwa, narzucono mi ochronę wbrew mej woli i protestom kontrolę zaczęto wykonywać w formie śmiesznej i nierozumnej, a ponieważ byłem tej przeciwny ze względów zasadniczych i robiłem odpowiednie starania w sposób stanowczy i ostry, — następnie jej zaprzestano.

— **Z życia karnawałowego.** Już w najbliższą sobotę 28 bm. odbędzie się w sali Kasyna Oficerskiego dawno zapowiedziany i drobniogowo przygotowany bal Tow. walki z gruźlicą. Bale Tow. mają już swą dobrą tradycję i wątpić nie można, że jak co roku i w sobotę cały Lwów stawi się w Kasynie Oficerskim. Liczne zgłoszenia z prowincji świadczą, że i ona nie zawiedzie. Kto przypadkiem nie otrzymał jeszcze zaproszenia, raczy się zgłosić na ul. Lindego 5 lub w sobotę w Kasynie Oficerskim. Bal ten obudził usprawiedliwione zainteresowanie w mieście.

We środę 1 lutego odbędzie się w Kasynie m. bal LOPP. Impreza ta nie potrzebuje reklamy, zapisała się bowiem świetnie swymi poprzedniczkami. Oryginalne tegoroczne karnety LOPP. będą rozchwytywane przez publiczność, sympatyzującą z lotnikami.

Korporacja akademicka „Aquitania“ wystąpi po raz pierwszy w tegorocznym karnawale z rautem w dniu 4 lutego w sali Kasyna Oficerskiego. Kor-

poranci wykażą na tym raucie swe zdolności w kierunku interesujących rozrywek dla pań.

— **Z ruchu kolejowego.** Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie donosi: Ze względu na rekonstrukcję zagrożonego wiaduktu w kilometrze 123 i 4/5 między stacjami Litwinów Borzyków i Podhajce linii Lwów Podhajce utrzymuje się ruch pociągów dziennych między Lwowem i Podhajcami począwszy od 24 bm. aż do odwołania, przypuszczalnie na okres 14 dni przez przesiedlanie podręcznych oraz przenoszenie bagażu ręcznego i poczty w kilometrze 128 i 4/5; ruch pociągów nocnych Nr. 1613 i Nr. 1614 utrzymuje się tylko do Potutor, ruch towarowy tylko do stacji Litwinów Borzyków. Stacje Rudniki i Podhajce są dla ruchu towarowego zamknięte.

— **Trzy włamania mieszkaniowe.** Nieznany złodziej zapomocą dobranego klucza dostał się wczoraj do mieszkania Maurycyego Leitnera przy ul. Głinańskiej l. 18 i skradł na jego szkodę srebrne nakrycie stołowe wartości 4000 zł. — Drugie włamanie miało miejsce przy ul. Listopada l. 44, gdzie sprawca otworzył wtrychem drzwi mieszkania Kazimierza Mateckiego i zabrał futro wartości 1000 zł. — Wreszcie trzecie włamanie popełnione zostało w mieszkaniu Estery Wolf przy ul. Bernsteina l. 7 skąd złodziej skradł damskie futro krymskie wartości 2700 zł. Sezonowe kradzieże futer — jak wiadać — nie ustają.

— **Aresztowanie młodocianych „torebkarzy“.** Przybyłej z Wiednia Sali Belzer w chwili gdy wysiadła z wozu tramwajowego na pl. Krakowskim wyrwał jakiś sprawca torebkę, zawierającą dwa złote pierścionki, złotą broszkę oraz znaczniejszą kwotę w sztylniach austriackich.

Policja podjęła bezwzględnie poszukiwania za „torebkarzami“ i przytrzymała go niebawem w osobie Marja na Florjana, liczącego 16 lat. Wraz z nim aresztowany został jego towarzysz w owym rabunku ulicznym, Kozakiewicz Stefan, liczący również 16 lat. Za trzecim wyrostkiem, który stał na straży, Władysławem Dereniem policja czyni poszukiwania. Rzeczy skradzione zostały zwrócone właścicielce.

□ **STRYJ.** Skon senjora adwokatów stryjskich. W dniu wczorajszym zmarł w Stryju Dr. Włodzimierz Aichmüller, senior adwokatów stryjskich i długoletni wiceprezes samborskiej Izby adwokackiej. Liczył 69 lat.

**Żona zastrzeliła męża.** Szerokim echem rozeszła się po mieście wiadomość o morderstwie, dokonanem na osobie Jana Płodzienia, właściciela małej restauracyjki przez jego żonę, która wystrzałem z rewolweru pozbawiła go życia. Powodem były niesnaski rodzinne. Aresztowana Płodzienia zeznała, że już dłużej nie mogła znieść znęcania się męża nad nią i dziećmi.

### KINO „KOPERNIK“

Tylko nasz Teatr wyświetla od dziś najwspanialszy film polski p. t.

MOGIŁA NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA.

## Polski Czerwony Krzyż.

Staraniem oddziału lwowskiego Polskiego Czerwonego Krzyża, odbyto się onegdaj w sali ratuszowej zebranie propagandowe przy udziale wybitnych obywateli i obywaterek naszego miasta.

Zebranie zagał w zastępstwie choroego prezesa hr. Koziebrodzkiego, wiceprezes dr. Langner, a skreślwszy znaczenie Czerwonego Krzyża tak w czasie wojny, jak i pokoju zaprosił prez. Czerwińskiego do objęcia przewodnictwa zebrania.

Prezes Czerwiński udzielił głosu delegatowi centrali w Warszawie insp. Bolesławowi Zamościłkowi, który w dłuższym pięknym przemówieniu, z wielką dozą polotu literackiego skreślił dzieje i znaczenie Czerwonego Krzyża. Związek Czerwonego Krzyża sięga r. 1854. Po zwycięskiej bitwie pod Solferino, gdzie pole walki zaściliło 40.000 trupów Durand zwrócił uwagę na okrucieństwa wojny i w świetnym dziele wydanem w trzy lata później domagał się nietykalności rannych i tych, którzy się nimi opiekują; i przygotowania już w czasie pokoju akcji ratunkowej dla rannych. Nie długo powstaje komitet pięciu pogotowia ratunkowego dla rannych a w r. 1863 odbyła się konferencja w Genewie z udziałem 14 państw, gdzie uchwalono pierwszą konwencję o nietykalności rannych i pielęgnujących ich.

Od tej chwili działalność Czerwonego Krzyża rozwija się w szybkim tempie w całym cywilizowanym świecie. W r. 1919 powstaje Liga międzynarodowa do walki z epidemjami a w r. 1920 Liga opieki nad małoletnimi.

W krajach zachodnich Czerwony Krzyż cieszy się poparciem całego społeczeństwa a w Stanach Zjednoczonych co trzeci obywatel posiada jego odznakę.

Polska w chwili powstania nie miała Czerwonego Krzyża. W zaborze rosyjskim i pruskim Czerwony Krzyż miał tło polityczne i Polacy nie należeli do niego, jedynie w Małopolsce istniał od dział Czerwonego Krzyża i cieszył się wielkim rozwojem. Związek Polskiego Czerwonego Krzyża powstał dopiero w czasie wojen o niepodległość i działalność jego złotemi głoskami zapisana będzie w historii. W wojnie bolszewickiej Polski Czerwony Krzyż przeszedł próbę ogniową.

Celem Czerwonego Krzyża jest nieść pomoc rannym i ludności dotkniętej klęskami a w czasie pokoju przygotowywanie materiału i pielęgniarek. Dziś Japonia posiada 50.000 pielęgniarek, Niemcy zaś liczą 2102 kolumn sanitarnych i 89.000 funkcjonariuszy Czerwonego Krzyża.

Jak owocną może być działalność Czerwonego Krzyża w czasie wojny wykazała statystyka francuska, gdzie w r. 1918 z rannych wypuszczonych ze szpitali Czerwonego Krzyża można było utworzyć 6 dywizji piechoty.

Nieszożliwe byłoby mocarstwo, któreby dopiero w czasie wojny myślało o Czerwonym Krzyżu.

Kadry pielęgniarek, szpitale, kolumny sanitarne, stacje opatrunkowe muszą być przygotowane w czasie pokoju a w tej pracy winno wziąć udział całe społeczeństwo. Jest to akcja społeczna a od udziału w niej nie wolno się uchylać żadnemu obywatelowi państwa. Nie do pogardzenia jest również akcja wśród młodzieży, tu znów Zachód świeci nam przykładem. We Włoszech Czerwony Krzyż liczy półtora miliona członków wśród młodzieży a w Ameryce 5 i pół miliona. Apellem do zebranych, by wzięli udział w akcji Polskiego Czerwonego Krzyża zakończył p. Zamościłk swe przemówienie nagrodzone oklaskami.

Apel ten powtórzył w wymownych słowach prez. Czerwiński i na tem zamknięto zebranie.

Herbata RIEDLA

## Rozmaitości.

+ Wyścig radiowy. Wszystkie kraje walczą dziś o pierwsze miejsce w radjofonji światowej, która ma olbrzymie a często niedoceniane znaczenie propagandowe i kulturalne. W wyścigu tym wysunęli się obecnie naprzód Niemcy, uruchamiając w Zeesen pod Berlinem olbrzymią i największą teraz stację na świecie o sile 120 kilowatów.

Niemiecki olbrzym radiowy słyszany jest na zwykły, tani aparat detektorowy w całym Niemczech, gdyż zasięg jego na detektor wynosi 800 km. Stacja ta wybudowana jest przez rząd niemiecki, który w całej pełni zdaje sobie sprawę z wagi propagandy radiowej, kosztem wielu milionów marek złotych, przewyższa mocą wszystkie najwyższe stacje nie tylko angielskie i amerykańskie. Uroczyste otwarcie stacji w Zeesen zgromadziło kilku ministrów, cały świat naukowy i przemysłowy i wywołało w prasie niemieckiej istną powódź artykułów i feljetonów.

W ślad za Niemcami również i światy oraz Ameryka czynią przygotowania do budowy superstacji radiowych, prawdziwych gigantów o fantazyjnej mocy 1000 kilowatów.

Intensywna rozbudowa niemieckiej sieci stacji nadawczych, zwłaszcza na terenach pogranicznych wywołała pewnego rodzaju wojnę graniczną, gdyż państwa sąsiednie, chcąc się uchronić przed inwazją obcej propagandy radiowej na swoje terytorjum zaczęły stwarzać pewnego rodzaju barierę ochronną w postaci stacji nadgranicznych. Ogromną wrzawę wywołało w prasie niemieckiej otwarcie w Katowicach dużej stacji nadawczej, co właśnie wykorzystane zostało przez niemieckich dziennikarzy do wywołania wojennej wrzawy radiowej, która, jak odnosimy wrażenie, przycichnie w krótkim czasie dzięki czysto fachowemu i obiektywnemu stanowisku kierowników radjofonji obu zainteresowanych krajów.

Polska, posiadając obecnie pięć pracujących stacji nadawczych musi w dalszym ciągu jak najintensywniej pracować na polu radjofonji, aby się nie dać zdystansować innym krajom.

+ Nowy lot do bieguna południowego. Z Oslo donoszą, że komendant Byrd, który jak wiadomo, w roku 1925 dotarł aeroplanem do bieguna Północnego, zaś w roku ubiegłym przeleciał na trójmotorowcu „Ameryka” ocean Atlantycki, jest w trakcie czynienia przygotowań do nowego lotu, tym razem do Bieguna Południowego. Zamierza on wyruszyć na wiosnę b. r. z New Yorku, aby dotrzeć morzem do najdalejszego punktu antarktycznego — gdzie utworzy podstawę lotu do bieguna. W tym celu nabył Byrd w Norwegii parowiec „Sapson” największy i najsolidniejszy ze wszystkich statków polarnych. „Sapson”, posiadający motor o sile 350 koni, robi 8 węzłów na godzinę i posiada na pokładzie silną stację radio-telegraficzną, dynamo do światła elektrycznego, a nadto instalację do ogrzewania parą wszystkich pomieszczeń na statku, co, oczywiście — wobec podróży, podbiegunowej ma pierwszorzędne znaczenie. Komendantem statku jest stary wilk morski, weteran mórz lodowatych, kapitan Isaak Isacson.

+ Rok 1928 będzie we Wiedniu rokiem uroczystości na cześć Schuberta. Rok bieżący nazwano we Wiedniu rokiem Schuberta. Zapowiedziane są na rok ten największe festiwale muzyczne i wokalne. Oczekuje się, że na główne uroczystości przyjedzie do Wiednia około 90.000 śpiewaków. Z Saksonji przyjedzie ich 20.000, z Bawarii około 12.000, z Czechosłowacji 8.000, ze Stanów Zjednoczonych 2.000 i t.d.

### KINO „KOPERNIK”

Tylko nasz Teatr wyświetla od dziś najwspanialszy film Polski p. t.

**MOGIŁA NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA.**

## Trzechsetlecie Baśni.

W bieżącym miesiącu, przypada jeden z ciekawszych jubileuszy, trzechsetlecie narodzin najpopularniejszego baśniopisarza, Charles'a Perrault, któremu literatura wszechświata zawdzięcza cały szereg najpoczytniejszych baśni „Kopciuszka”, „Sinobrodego”, „Tomka Palucha”, „Śpiącą Królową” i wiele innych mniej rozpowszechnionych.

Czy jest on istotnie twórcą ich, czy też tylko pierwszym, który z podań ludowych je spisał i wydał, trudno, rozumie się, powiedzieć, w każdym razie imię jego pozostanie z nimi związane. Ciekawym i bodaj znamienym w tym względzie jest fakt że oryginalna ich edycja pod tytułem „Contes de ma mere L' Ove”, która ukazała się w 1697 r., i której podtytuł, modą ówczesną niezbędny brzmiał: „Histoire ou Contes du temps passe avec des Moralites” wydana była pod nazwiskiem syna Perraulta, w owym czasie chłopca dziesięcioletniego. Wielu krytyków chce widzieć w tym fakcie wskazówkę że substytucja imienia syna jest najlepszym dowodem usłyszenia z ust dziecka po raz pierwszy tych baśni, które jemu znów jego piastunka musiała opowiedzieć.

Faktem jest również, że Perrault, który wówczas był członkiem Akademii francuskiej, bardzo małą do wydania tych baśni przywiązywał wagę —

nie przypuszczając, że będą one jedynym jego tytułem do sławy nieśmiertelnej. Urodzony 17 stycznia 1628 r., miał już blisko 70 lat w roku wydania tego zbioru baśni, który zawierał wierszowane teksty baśni, powtarzanych później w najróżniejszych wersjach przez wszystkie literatury świata.

Wbrew przewidywaniu samego autora to pierwsze wydanie stało się hasłem do nadzwyczajnego zainteresowania się czytelników, a za nimi wydawców, baśniami, odtąd też mnożą się bez końca tłumaczenia arabskich, tureckich, chińskich i indyjskich, a przedewszystkiem wydane zostały po raz pierwszy w 1704 w tłumaczeniu Gallanda „Noce Arabskie”

We wszystkich krajach pod wpływem Perraulta powstała moda kolekcjonowania opowieści ludowych o duchach i wróżkach, o czarodziejach i genjuszach, moda, która przetrwała nieomal po dzień dzisiejszy. Francji, wszakże, a specjalnie Perraultowi, należy się zasługa wprowadzenia pięknego tego typu literackiego do piśmiennictwa wszechświatowego na długo przedtem zanim bracia Grimmowie w 1815 wprowadzili go do niej przez literaturę niemiecką, a Hans Andersen w 1873 przez duńską. I dlatego trzechsetlecie narodzin Perraulta uroczystości święci świat pisarski we Francji.

==o==

## Sport.

### Na nartach wzdłuż Karpat.

Raid narciarski członków A. Z. S. Lwów kończy się z dnem dzisiejszym.

W dniu wczorajszym otrzymaliśmy od raidistów z Zakopanego list z datą 23 bm., w którym opisują drogę z Sianek do Zakopanego. — Oto co piszą:

— Po osiągnięciu Sianek, które leżały w połowie naszej drogi, jeden z nas zmuszony był wrócić do Lwowa, tak że w dwójkę udaliśmy się w dalszą drogę przez Halicz (1335 m) do Ustrzyk Górnych i dalej przez ważne wzdłuż granicy polsko-czechosłowackiej, mijając przełęcz Łupkowską i Dukielską, do Krynicy. Partja Sianki—Krynica, stosunkowo łatwa do przebycia, nie nastroczała żadnych trudności, to też uwagę swą mogliśmy skupić na oglądaniu wspaniałych widoków, zupełnie odmiennych od krajobrazów w Czarnohorze, Gorganach czy Bieszczadach. Pogoda w tym czasie sprzyjała, to też przeżyliśmy wiele emocji. Do Krynicy wjechaliśmy 18 stycznia wieczorem i już następnego dnia popołudniu wyruszyliśmy przez Runiek, szlakiem, znaczone przez Polskie Towarzystwo Tatrzańskie do Piwnicznej, w której, z powodu opóźnionej godziny, nie mogliśmy znaleźć noclegu i musieliśmy przenoćtować w urzędzie gminnym, śledząc przez cały czas na krzesłach. Z Piwnicznej przez Obidę wjechaliśmy dnia 20 b. m., z której po krótkim posiłku udaliśmy się przełosem Dunajca przez Pieniny do Czerwonego Klasztoru, a stąd do Niedzicy,

gdzie spędziliśmy noc w chaicie góralskiej. Z Niedzicy następnego dnia wyruszyliśmy do Koćwina, potem przez 11 km długą wieś czeską Osturnię dostaliśmy się przez Bria Werch (1111 m) do Jaworzyny, skąd przez most na Białce i przez Łysą Polanę szosą do Zakopanego.

W Zakopanem byliśmy bardzo gościnnie podejmowani przez S. N. P. T. T. jakoteż przez kpt. Luckiego, komendanta olimpijskiego ośrodka narciarskiego.

Niedziela 22 b. m. spędziliśmy w Zakopanem, rano na konkursie skoków o mistrzostwo Zakopanego, zaś wieczorem uczestniczyliśmy w bankiecie, wydanym przez S. N. P. T. T. z okazji jubileuszu. Wśród wielu toastów, wygłoszonych w pierwszym rzędzie na cześć zasłużonego dla polskiego narciarstwa jubilata, znalazło się i miejsce na przemówienie Kapitana Sportowego Polsk. Zw. Narciarskiego, Fächera, w którym mówca podniósł również znaczenie naszego raidu dla polskiej turystyki zimowej.

W dniu 23 b. m. wyruszyliśmy dalej, udając się w kierunku Babiej Góry. Zakończył raidu nastąpił dnia 26 stycznia w Cieszynie, gdzie tamtejszy A. Z. S. przygotowuje uroczyste przyjęcie na nasz przyjazd.

Szpak M. i Babczyszyn St.

==o==

### ZAWODY NARCIARSKIE W KRYNICY.

Krynica, 26 stycznia. (Tel. wł.) Zawody narciarskie w Krynicy zapowiadają się nadzwyczaj interesująco. Przybywają zawodnicy grupy Olimpijskiej oraz czołowi zawodnicy Szwecji Ljungstrem, Linestroot, Jonsson. Zjazd gości wielki, zainteresowanie olbrzymie. Warunki śniegowe znakomite.

Zawody narciarskie o mistrzostwo Krynicy. W dniach 28 i 29 stycznia br. odbędą się w Krynicy IV-te zawody narciarskie o mistrzostwo Krynicy 1928. Dotychczas zgłosił udział: cała drużyna olimpijska, zawodnicy ze Lwowa i Krakowa. Dla ustalenia rekordu na nowo wybudowanej skoczni, która swoją konstrukcją przewyższa wszystkie istniejące w Europie skocznie, komitet zaprosił trzech znakomitych skoczków szwedzkich. Dla zwycięzców w biegach i skokach zebrano już, oprócz żetonów, 30

cennych nagród. Sądząc po zamówieniach mieszkań, spodziewany jest liczny zjazd gości, interesujących się sportem. Warunki śnieżne wprost idealne, grubość śniegu 92 cm, temperatura utrzymuje się przeciętnie 6 stopni Cel. niższej zera. Na program zawodów złożą się biegi 10 km dla wszystkich klas zawodników, biegi pań i biegi juniorów. W niedzielę konkurs w skokach, który najprawdopodobniej ustali rekord w długości nietylko w Polsce, lecz i w całej Europie (dotychczas w Polsce skok najdłuższy 61 m na Krokwi w Zakopanem).

Narciarskie mistrzostwa we Lwowie odbędą się, jak już donosiliśmy, w dniach 1 i 2 lutego br. W zawodach tych weźmie udział część grupy olimpijskiej oraz prawdopodobnie trzech zawodników szwedzkich, przyczem udział Lindstroema, zeszlonożnego mistrza Lwowa i tem samym obrońcy tytułu, jest prawie że pewny. Obecnie rozczą się dalsze pertraktacje z innymi zawodnikami szwedzkimi, w szczególności o doskonałego skoczka-specjalistę, nazwiskiem Rylander, który wszystkim imponuje swym stylem, przyczem jego specjalną cechą jest silne wychylenie się w przód. Udział trzeciego zawodnika jest również prawdopodobny, jednak nazwisko jego nie jest jeszcze znane, w każdym razie z dnia na dzień Komitet organizacyjny czeka telegraficznych wiadomości. Zawodnikom miejscowym i polskim przypominamy, że termin zgłoszeń upływa z dniem 30 stycznia br. (poniedziałek), w którym to dniu nastąpi również losowanie kolejności w lokalu AZS przy ul. Marszałkowskiej nowy Uniwersytet o godz. 7 wiecz. Udział zawodników z kopańskich jest również zapewniony, jednak narazie nie wiadomo, kto weźmie udział w tych zawodach. Sprawę tą rozstrzygną dopiero zawody o mistrzostwo Krynicy w dniach 28 i 29 stycznia, które są równocześnie zawodami kwalifikacyjnymi do II Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Komitet organizacyjny, złożony z przedstawicieli AZS i KTN dołoży wszelkich starań, by zawody o mistrzostwo Lwowa, które mają już ustaloną markę, i w tym roku wypadły okazale.

Dalsze szczegóły o zawodach podamy.

Tor saneczkowy na Kłstlece znajduje się obecnie w doskonałym stanie. Wszystkie adaptacje ukończone (bufet, garderoba), laskoteż zaprowadzono ostrzejszą kontrolę nad jeżdżącymi, to też porządek panuje wzorowy i nawet najmłodsi nasi saneczkarze mogą bezpiecznie z toru korzystać. Dojazd tramwajem 4 albo 9 od strony Podzamcza.

### WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Londyn. Mecz rugby Anglia—Walia 10:8. Oslo. W drugim dniu łyżwiarskim mistrzostw Europy wyniki były następujące: 1500 m: Thunberg 2:22.3, Lersen 2:22.7. Balangrud 2:23.7, Evensen 2:24.3; 10 km: Balangrud 18:01.9, Evensen 18:03.3, Thunberg 18:03.8, Skutnabb 18:06.8. W ogólnej klasyfikacji wygrał Thunberg przed Evensenem i Balangrudem.

Helsingfors. Narciarskie mistrzostwo Finlandji zdobył E. Jarvinen przed T. Jarvinen i Nuotie.

Oslo. W narciarskim konkursie skoków zwyciężył Kolterud (72 m) przed Thensem (69 m).

Belgrad. Belgrab—Zagrzeb 11:2.

Praga. Sparta—Victoria 7:1, Vrsovice—Slavia 2:0.

Nowy Jork. Na pływackich mistrzostwach Australji Jenes pobli rekord światowy na 500 jardów — 5:23.4.

Berlin. Niemiecki Związek Lekkoatletyczny zezwolił telegraficznie Peltzerowi na startowanie w Ameryce.

## Radjofon.

Piątek, 27 stycznia.

Warszawa. (1111) Godz. 11:40: Komunikaty PAT. 14:40: Komunikaty PAT. 16:20: Przegląd wydawnictw periodycznych. 16:40: Odczyt p. t. „Propaganda lotnictwa w szkołach”. 17:05: Komunikaty PAT. 17:20: Odczyt p. t. „Zima i lato we wschodnich Karpatach”. 17:45: Koncert w wykonaniu orkiestry mandolinistów. 18:55: Komunikaty PAT. 19:30: Odczyt p. t. „O rozpowszechnieniu chorób wenerycznych w Polsce”. 19:55: Pogadanka muzyczna z cyklu „Dwie muzyki”. 20:15: Transmisja z Filharmonji warszawskiej. 22:05: Komunikaty PAT. 22:30: Komunikaty PAT.

Poznań. (422) Godz. 12:45: Koncert populary. 17:45: Koncert popołudniowy.

Rzym (449) Godz. 20:45: „I Lombardi alla prima Crociata”, opera Verdiego.

Stockholm. (454.5) Godz. 19: Orkiestra. Berlin. (433.9) Godz. 16:30: Koncert. 22:30: Muzyka taneczna.

Wiedeń. (517.2) Godz. 11: Poranek muzyczny. 17:30: Akademia muzyczna.

Monachjum. (535.7) Godz. 16: Muzyka lekka. 19:45: Rozmaitości. 22:30: Muzyka taneczna z Parkhotelu.

==o==

Z GRUSZCZYŃSKICH

**BRONISŁAWA SOSNOWSKA**

żona agronoma

zmarła po krótkich a ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 50.

Pogrzeb odbędzie się dnia 27-go bm., o godzinie 2-giej po południu z domu przedpogrzebowo go ul. Kochanowskiego l. 94, na cmentarz Janowski, na który zapraszają

Maż, synowie i wnuki.

ZYCIE GOSPODARCZE.

# SPRAWY NAFTOWE

## Przemysł naftowy w Rumunii.

Produkcja ropy w Rumunii wykazuje dalszy wzrost. Wyniosła ona w okresie trzech kwartałów 1927 roku 2.704.903 ton wobec 2.386.727 ton w poprzednim roku.

Przerobiono ropy 2.619.083 ton wobec 2.211.517 ton w trzech kwartałach 1926 r. Z otrzymanych z przeróbki produktów naftowych największy kontyngent: przypada na benzynę 620.036 ton (533.877 ton w r. 1926) oraz naftę 424.587 (363.540 ton).

Konsumcja wewnętrzna wzrosła na 978.115 ton wobec 955.573 ton w roku 1926.

Znacznie wzniósł się również eksport produktów naftowych. W pierwszych trzech kwartałach 1926 r. wyniósł on 1.041.551 ton, podczas gdy w analogicznym okresie ubiegłego roku osiągnął wysokość 1.378.813 ton.

### Przemysł naftowy w Rosji w roku gospodarczym 1926—27\*).

Wytwórczość ropy naftowej w roku gospodarczym 1926—27 na państwowych terenach naftowych wynosiła 6.809.710 ton wobec 5.513.623 ton w roku poprzednim. Produkcja gazu ziemnego przerachowana na produkty wynosiła 159.790 ton czyli o 8.006 ton więcej niż w roku gosp. 1925—26. W 1926—27 wyprodukowano 1.069.994 ton ropy przez łyżkowanie, 1.950.962 ton przez tłoczenie powierzem, 2.443.520 ton przez pompowanie, 1.245.167 ton otrzymano samoczynnie.

Ilość metrów wywierconych w ciągu roku wyniosła 255.256 m. t. i. wzrosła o 52.271 m. w stosunku do roku poprzedniego.

Z powyższej ilości 181.903 metrów zostało uwierconych systemem „rotary” 50.164 m. systemem linowym 18.709 m. tzn. systemem rosyjskim udarowym.

W ciągu ostatniego roku dostarczono do rafinerii 1.678.219 ton ropy smarowej wobec 1.465.536 ton w roku poprzednim. Ilość ropy benzynowej, dostarczonej do rosyjskiej rafinerii państwowej w roku 1926—27 wyniosła 2.339.424 ton t. j. o 323.944 ton więcej aniżeli w roku 1925—26.

Ogółem przerobiono ropy wszelkich typów w okresie sprawozdawczym 4.017.644 ton wobec 3.481.016 ton w roku 1925—26.

Ogólna ilość produktów naftowych z rafinerii w ciągu roku 1926—27 wynosiła (z wyjątkiem produktów wywiezionych drogą kołową) 5.910.118 ton wobec 4.720.293 ton w roku 1925—26. Drogą kolejową wywieziono 1.166.240 ton. Zapomocą rurociągów transportowano 521.336 ton, a 3.752.358 ton wywieziono drogą morską.

W roku 1926—27 wywieziono z Rosji 2.038.300 ton produktów naftowych a więc o 55.200 ton więcej niż w roku 1925—26. Z poszczególnych produktów przypada na naftę 438.345 ton, benzynę — 599.446 ton, oleje smarowe — 167.741 ton, naftę świetlną — 674.817 ton, ciężki olej surowy — 30.696 ton naftę surową — 127.255 ton m.

\* Na podstawie danych w Nr. 2 „Przebiegu Gospodarczego”.

Głównymi odbiorcami produktów naftowych były w roku sprawozdawczym Włochy (477.57 ton), Francja (386.065 ton), Wielka Brytania (381.026 ton), Niemcy, Austria i Czechosłowacja (345.967 ton), Egipt i Indie (156.173), Belgia, Holandia (69.404), Hiszpania (69.203 ton), Turcja, Grecja, Bułgaria (57.996 ton), państwa Bałtyckie (45.392 ton), państwa skandynawskie (11.307 ton). W porównaniu z rokiem 1926—27 nastąpił największy wzrost wywozu do Hiszpanii (369 proc.) następnie do Francji (115.5 proc.), Egiptu i Indji (84.9 proc.), Niemiec, Austrii i Czechosłowacji (43.6 proc.), oraz państw bałtyckich (56.2 proc.).

### Prace nad organizacją Polskiego Instytutu Naftowego.

W piśmie naszym podnosiliśmy niejednokrotnie konieczność utworzenia dla potrzeb przemysłu naftowego instytucji w której zogniskowałyby się twórcza praca naukowo-badawcza obejmująca swym zakresem tak ważne dla gospodarki przemysłowej i Państwu zagadnienia techniczne i gospodarcze przemysłu naftowego, przemysłu odgrywającego w nowoczesnych organizmach państwowych pierwszorzędną rolę.

Potrzebę utworzenia „Polskiego Instytutu Naftowego” uznał też w całej pełni i podkreślił w rezolucjach „Zjazd Naftowy” odbyty w czerwcu ubiegłego roku, oraz „Zjazd Polskich Zrzeszeń Technicznych” we Lwowie we wrześniu ub. r.

Odpowiadając silnie odczuwanej potrzebie stwierdzonej w prasie i w rezolucjach zjazdów naftowych postanowiła Izba przemysłowo-handlowa we Lwowie na wzór instytutów naftowych istniejących zagranicą, przystąpić do założenia Polskiego Instytutu Naftowego we Lwowie. Zadaniem Instytutu będzie skoordynowanie pracy naukowo-badawczej dla wszystkich dziedzin przemysłu naftowego, celem przestudowania warunków pracy i wytyczenia racjonalnego programu na przyszłość. Na czele Instytutu stanie Rada Instytutu, w skład której weszłyby przedstawiciele Prezydium Izby Przemysłowo-Handlowej, Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Spraw Wojskowych, władz górniczych, Państwowego Instytutu Geologicznego, Uniwersytetu we Lwowie i Krakowie, Politechniki lwowskiej, Akademii górniczej w Krakowie oraz przedstawiciele przemysłu naftowego. Dnia 23-go b. m. odbyła się w Izbie przemysłowo-handlowej konferencja z Komitetem wykonawczym Zjazdu naftowego, na której wedle referatu wicedyrektora Izby p. Ditricha, uzgodniono statut Polskiego Instytutu Naftowego i uchwalono odnieść się do Rządu o poparcie.

Należy wyrazić nadzieję, iż Rząd, który okazał obecnie duże zainteresowanie przemysłem naftowym, udzieli zamierzeniom Izby Przemysłowo-Handlowej i sfer naftowych najdalej idącego poparcia. S.

„Stowarzyszenia Dozoru Kotłów” w Bernie, Stanisławowie i Lwowie. W tym okresie rozpoczął już pracę społeczną w przemyśle naftowym i zorganizował pierwszy kurs oświatowy dla analfabetów-palaczy. W r. 1901 wystąpił ze Stowarzyszenia Dozoru Kotłów i wspólnie z bratem swoim założył fabrykę maszyn w Rzeszowie. Pracuje jednak głównie nad uzgodnieniem przeróbki gazu i rzuca wówczas pierwszy projekt zużytkowania gazu ziemnego. W r. 1910 wyjeżdża do Ameryki, gdzie przeprowadza gruntowne studia nad techniką gazownictwa. W r. 1911 wraca do kraju i zakłada Spółkę „Gaz Ziemi” oraz pierwszą fabrykę gazolinową w Borysławiu. W pracy tej swojej spotykał się wśród sfer przemysłowych z pesymizmem, nie wierzono bowiem wówczas, iż przeróbka gazu ziemnego może się silnie rozwinąć. Zaprojektował wówczas również pierwszą tłocznice gazociągową w Borysławiu. W czasie inwazji rosyjskiej w latach 1914—1916 pozostaje we Lwowie i rozwija intensywną działalność zmierzającą do ochrony mienia przemysłu naftowego. Równocześnie pracuje nad problemem przeróbki pochodnych gazu ziemnego. Jest on jednym z najwybitniejszych współpracowników obecnego Prezydenta Prof. Mościckiego w okresie założenia spółki „Metan”. W r. 1919 opracowuje s. p. Zmarły projekt gazociągu Krosno—Iwonicz—Jasło—Gorlice. Opracowywał wówczas również projekt gazociągu, któryby przebiegał całe Podkarpacie od Krosna do Bitkowa. W okresie tym zainicjował założenie spółki „Międzyzmiastowe Gazociąg”.

Rozwijając intensywną działalność w

kierunku zorganizowania krajowego kółka pitalu oraz poparcia polskiej przedsiębiorczości zakłada w roku 1919 „Związek Polskich Przemysłowców Naftowych”, powołuje do życia czasopismo „Nafta”, zakłada „Bank Naftowy” oraz organizuje przedsiębiorstwo „Gazolina”. W ten sposób dążył s. p. Zmarły do stworzenia ośrodka dla rozwoju polskich przedsiębiorstw naftowych. W ostatnich latach pracując dla przemysłu naftowego poświęca również każdą wolną chwilę pracy społecznej i publicystycznej. Szereg jego prac i artykułów zamieszczają czasopisma krajowe jak również i prasa zagraniczna. Gruntowna znajomość problemów technicznych gazownictwa zwraca uwagę zagranicy i przemysł rumuński zaprasza go do współpracy nad rozwiązaniem problemów gazowych.

Do ostatniej chwili pracował s. p. Zmarły wraz z szeregiem innych inżynierów nad zagadnieniami techniki gazowej oraz wielu innymi. Niestety śmierć przedwczesna nie pozwoliła doprowadzić zapoczątkowanych prac do końca.

Trudno zaiste w ramach artykułu o mówić dokładnie ogromny zakres prac dokonanych przez s. p. Zmarłego. Ogólny jednak już tylko zarys Jego pracowitego życia przekonuje nas iż s. p. Zmarły nie tylko wielce się zasłużył dla rozwoju techniki ale stworzył w przemyśle naftowym dzięki swemu talentowi organizacyjnemu i wytrwałości placówkę pracy, które w myśl Jego wskazań rozwijać się będą dla dobra polskiego przemysłu. Stworzą one trwałe pomniki pamięci zasłużonego obywatela. S.

## W obronie interesów Lwowa i przemysłu naftowego.

Izba Przemysłowo-Handlowa we Lwowie odniosła się powtórnie do Rządu w sprawie siedziby Syndykatu naftowego i wystosowała w tym kierunku następujący memoriał:

Wobec powtarzających się coraz częściej pogłoszek o mającym nastąpić przeniesieniu siedziby kartelu naftowego ze Lwowa do Warszawy Izba przemysłowo-handlowa ma zaszczyt w interesie miasta Lwowa, jako też w interesie najważniejszych obszarów naftowych tu położonych, oraz samego przemysłu naftowego, prosić uprzejmie o la skawe użycie swych wpływów w tym kierunku, ażeby zamiaru tego zaniechano. Przeniesienie siedziby kartelu do Warszawy, byłoby bolesnym ciosem dla miasta Lwowa, który w szeregu ostatnich lat ogołocony został z licznych instytucji, a którego przyszłość gospodarcza ucierpiałaby w sposób katastrofalny przez odebranie mu charakteru centrum przemysłu naftowego. Izba nie wątpi, że Rząd nie zechce wobec Lwowa i tej połaci kraju kontynuować fatalnej polityki centralistycznej b. rządów wiedeńskich, której i dzisiaj jeszcze żgubne skutki i odczuwamy.

Ustalenie siedziby kartelu naftowego w Warszawie sprzeciwiałoby się również — jak naprowadzono wyżej — najżywniejszym interesom przemysłu naftowego. W takim bowiem wypadku zarządy największych przedsiębiorstw mających swe siedziby we Lwowie, zmuszone byłyby albo utworzyć osobne biura w Warszawie dla utrzymania kontaktu z dyrekcją kartelu, albo też przenieść się całkiem do Warszawy, co niewątpliwie wpłynęłoby ujemnie na sprawność tych przedsiębiorstw, gdyż utraciłyby bezpośredni kontakt z kopalniami i swoimi zakładami przemysłowymi (jak rafinerie, gazolinarnie, warsztaty maszynowe itd.) W każdym zaś razie formy te narażoneby były tak w jednym jak i w drugim wypadku na znaczne koszty, połączone czy to z utworzeniem specjalnych od-

działów w Warszawie, czy też zupełnym przeniesieniem tam swych centrali. W ten sposób byłby spaczony również jeden z głównych celów utworzenia kartelu, a mianowicie zmniejszenie kosztów administracyjnych przez utworzenie wspólnej organizacji handlowej. Wysuwany przez niektóre czynniki argument, że Warszawa jako siedziba kartelu ułatwiałaby kontakt Rządu z kartelem i możliwość wykonywania nadzoru rządowego nad działalnością kartelu, nie wytrzymuje krytyki, albowiem organ polityki naftowej Rządu, którym jest „Polmin” ma swoją siedzibę we Lwowie, a ciągłość ingerencji rządowej na sprawę kartelu zagrożona jest przez specjalnego komisarza. Nie przemawia również za Warszawą jako siedzibą kartelu naftowego okoliczność, że Warszawa jest położona w centrum Państwa, gdyż przyjeżdżający interesenci do kartelu nie mogliby załatwić całego szeregu spraw z powodu niemożności natychmiastowego bezpośredniego porozumienia się dyrekcji kartelu z dyrekcjami poszczególnych firm rafineryjnych, pozostałych we Lwowie. W tych warunkach przeniesienie siedziby kartelu do Warszawy leżałoby właściwie tylko i wyłącznie w interesie tych trzech firm, które mają swoje dyrekcje generalne w Warszawie, a sprzeciwiałoby się interesom olbrzymiej większości firm naftowych, bez względu na to, czy mają siedziby swych centrali oraz swe kopalnie i przedsiębiorstwa we wschodniej czy zachodniej Małopolsce.

W ostatnich dniach doszły Izbę wiadomości, że Rząd do pewnego stopnia sprzyja tendencjom przeniesienia kartelu naftowego do Warszawy. Nie mogąc dać wiary tego rodzaju pogłoskom Izba nie wątpi, że Ministerstwo uznając rzeczowe momenty przemawiające za Lwowem, użycie swych wpływów w tym kierunku, ażeby siedziba kartelu naftowego pozostała we Lwowie.

## S. p. Inż. Władysław Szaynok.

Dnia 20-go b. m. zmarł we Lwowie po dłuższej chorobie inż. Władysław Szaynok, prezes Związku Polskich Przemysłowców Naftowych, redaktor „Nafty” członek Rady Nadzorczej S. A. „Gazolina”, dyrektor Banku Naftowego, członek Wydziału Krajowego Towarzystwa Naftowego i członek Państwowej Rady Naftowej.

Przemysł naftowy traci w s. p. Zmarłym jedną z najwybitniejszych jednostek, pioniera ruchu technicznego i

organizacyjnego w przemyśle naftowym.

S. p. Władysław Szaynok urodził się w r. 1876 w Rzeszowie. Pochodził z rodziny emigrantów, która po powstaniu w roku 1831 osiedliła się w Małopolsce. Studja odbywał we Lwowie, gdzie w r. 1898 a zatem w 22-gim roku życia uzyskał na Politechnice lwowskiej dyplom inżyniera budowy maszyn. W latach 1898 do 1901 pracował jako inż.

# Ze świata naftowego

# Kronika naftowa.

# Z giełdy.

# Dolar ef. w prywatnych obrotach: zł. 8.88.

## Światowa produkcja ropy w r. 1927.

„Przegląd Gospod.” podaje następujące dane odnośnie do światowej produkcji ropy w roku 1927.

Wytwórczość światowa ropy w r. 1927 (na podstawie danych przybliżonych) zwiększyła się o około 138,000,000 baryłek w porównaniu z rokiem 1926. Znaczne zwiększenie wytwórczości w stosunku do wytwórczości całego świata wykazują Stany Zjednoczone Ameryki Północnej (o 2.2 proc.) Wenezuela (o 1.5 proc.), Rosja (o 1.1 proc.) i Kolumbia (o 0.5 proc.), a spadek wytwórczości Meksyk (o 3.2 proc.).

Wytwórczość w poszczególnych krajach w r. 1927 (Dane przybliżone) i 1926 przedstawia się następująco:

|                    | r. 1927<br>w 1000<br>baryłek | r. 1926<br>w 1000<br>baryłek |
|--------------------|------------------------------|------------------------------|
| Stany Zjed. Am. P. | 895.000                      | 770.874                      |
| Rosja              | 71.000                       | 62.941                       |
| Meksyk             | 63.000                       | 90.421                       |
| Venezuela          | 60.000                       | 37.381                       |
| Persja             | 36.000                       | 35.812                       |
| Rumunia            | 26.000                       | 23.292                       |
| Indie holenderskie | 21.000                       | 20.817                       |
| Kolumbia           | 13.800                       | 6.444                        |
| Peru               | 11.200                       | 10.882                       |
| Argentyna          | 8.500                        | 7.947                        |
| Indie brytyjskie   | 8.000                        | 8.270                        |
| Trinidad           | 5.400                        | 5.278                        |
| Polska             | 5.250                        | 5.844                        |
| Sarawak            | 5.000                        | 4.942                        |
| Japonia i Formozã  | 1.700                        | 1.357                        |
| Egipt              | 1.250                        | 1.131                        |
| Niemcy             | 700                          | 653                          |
| Francja            | 520                          | 473                          |
| Kanada             | 510                          | 365                          |
| Ekwador            | 410                          | 214                          |
| Sachalin (Rosja)   | 200                          | 181                          |
| Czechosłowacja     | 150                          | 150                          |
| Włochy             | 90                           | 45                           |
| Inne kraje         | 90                           | 35                           |
| <b>Razem</b>       | <b>1,234.680</b>             | <b>1,095.934</b>             |

W światowej wytwórczości ropy w r. 1927 i 1926 na pierwszym miejscu stoi Ameryka, następnie zaś Europa, Azja i Afryka. Wytwórczość w części świata przedstawia się na następująco:

|                                   | w 1000<br>baryłek |
|-----------------------------------|-------------------|
| Rosja                             | 71.000            |
| Rumunia                           | 26.000            |
| Polska                            | 5.250             |
| Niemcy                            | 700               |
| Francja                           | 520               |
| <b>Razem Europa</b>               | <b>103.470</b>    |
| Indie Holenderskie                | 21.000            |
| Indie Brytyjskie                  | 8.000             |
| Persja                            | 36.000            |
| Japonia i Formoza                 | 1.700             |
| Sarawak                           | 5.000             |
| <b>Razem Azja</b>                 | <b>71.700</b>     |
| Stany Zjednoczone                 | 895.000           |
| Meksyk                            | 63.000            |
| Kanada                            | 510               |
| <b>Razem Ameryka P.</b>           | <b>958.510</b>    |
| Peru                              | 11.200            |
| Trinidad                          | 5.400             |
| Argentyna                         | 8.500             |
| Venezuela                         | 60.000            |
| Kolumbia                          | 13.800            |
| <b>Razem Ameryka Środ. i Poł.</b> | <b>98.900</b>     |
| Łącznie Ameryka                   | 1,057.410         |
| Egipt                             | 1.250             |
| Pozostałe kraje                   | 960               |
| <b>Ogółem</b>                     | <b>1,234.680</b>  |

## Import naftowy do Austrii.

Import naftowy do Austrii w I półroczu ub. roku zmniejszył się o 3.109 ton w porównaniu z I półroczem 1926 roku i osiągnął wysokość 67.128 t. Z powyższej ilości przypada na ropę surową 11.423 ton, reszta zaś na produkty naftowe, z których największy kontyngent przypada na benzynę (24.034 t.), olej gazowy (10.207), naftę i olej kolumnowy (10.020), pozostałości z destylacji (4.862), oraz parafinę (1.103).

Głównymi dostawcami produktów naftowych były w okresie sprawozdawczym Rumunia (39.846 ton), Polska (16.804 ton), Rosja (1.678 ton), Stany Zjednoczone A. P. (1.671 ton), oraz Persja (1.422 ton). Import z Polski stanowił w okresie sprawozdawczym 25 procent całego importu naftowego Austrii.

Konferencja w sprawie szkolenia sił technicznych dla przemysłu naftowego odbyła się w Kuratorium Okr. Szk. Lwowskiego we czwartek 26 bm. przy udziale reprezentantów sfer naukowych oraz organizacji naftowych. Sprawozdanie z tej konferencji podamy w przyszłym tygodniu.

**Dowiercenie.** Na otworze „Paryż 132” w Bitkowie otrzymano dnia 14 bm. po dowierceniu do głębokości 1182 m produkcję ropy w wysokości około 1 i pół cysterny.

**Wydobycie i obrót ropą w listopadzie 1927 r.** Ogólna produkcja (brutto) ropy w Polsce w listopadzie w 1927 r. wyniosła 58.382 ton a zatem o 3.413 ton mniej w porównaniu z październikiem ub. r. Z powyższej ilości przypada na okręg górniczy Jasło — 6.096 t., Drohobycz — 48.803 t., Stanisławów — 3.483 t. Manco i zanieczyszczenia wyniosły 3.726 t., jako opał na kopalniach zużyto w miesiącu sprawozdawczym 523 t., produkcja czysta wyraża się zatem w cyfrze 54.133 t. Zapasy ropy z końcem listopada na kopalniach oraz w zbiornikach towarzystw magazynowych wyniosły łącznie 53.367 ton.

**Tradycyjny bal naftowy.** Wzorem lat ubiegłych urządził i w tym roku Związek Polskich Techników Naftowych i Wiertniczych w Boryslawiu dnia 4 lutego br. w salach kinoteatru „Apollo” Tradycyjny Bal Naftowy, na którym, z uwagi na to, że stanowił on sezon karnawałowy, spotyka się przynajmniej choć raz w roku cała elita polskiego świata naftowego tak z samego Boryslawia, jak też i z poza granic jego. Komitet balowy, poza artystyczną dekoracją sali, która spoczywa w rękach art. mł. Kaz. Berezowskiego i p. Kaz. Mościckiego, przygotowuje cały szereg miłych atrakcyj i niespodzianek, z czego wnosić należy, że bal ten szczególnie w tym roku będzie należał do najwspanialszych. Całkowity dochód z balu jest przeznaczony na rundersz wdów i sierót po członkach Związku.

**Z rynków naftowych.** N. Jork, 23 I. Terpentyna loco Nowy Jork 60, — Savannah 54 1/4 cts. za 1 gallon.

Nowy Jork, 23 I. Nafta za gallon w centach. Ropa za beczkę po 42 gallon w doł.: nafta Standard White 17, — w beczkach 13 i pół, ropa Pensylwania 2.55—2.80, Mid. Continent (33.0/33.9 Be) 1.22. (AW)

**Skorowidz przemysłu naftowego** za rok 1926, wydany nakładem Związku Polskich Przemysłowców Naftowych, opuścił prasę. Omówienie powyższego wydawnictwa zamieścimy ze względu na brak miejsca w przyszłym tygodniu.

**GIĘŁDA WARSZAWSKA.**  
Warszawa, 26 stycznia. (Tel. wł.)  
Obroty dewizami większe. Zapotrzebowanie pokrył Bank Polski z udziałem banków prywatnych.

Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.88 i pół.

Za rubla złotego chciano płacić 4.67 bez obrotów.

Dla akcji tendencja wybitnie wyżkowa; większe obroty zwłaszcza metalurgicznymi.

## NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 26 stycznia. (Tel. wł.)  
Londyn 43.50, Berlin 46.75—47.15, Berlin (wyplaty na Warszawie) 46.95—47.15, Berlin (wyplaty na Poznań) 46.92 i pół—47.12 i pół, Gdańsk 57.50—57.64, Gdańsk (wyplaty na Warszawę) 57.46—57.61, Wiedeń (czeki) 79.42—79.70, Zurych 58.20, Praga 378.60.

## GIĘŁDA POZNAŃSKA.

Warszawa, 26 stycznia. (Tel. wł.)  
Bank Przemysłowców 1.10, Bank Spółek zarobkowych 90.50—91.00, Unja 21.00, Wytwórnia chemiczna 0.90, Cegielski 49.00, Browar w Krotoszynie 29.00, Lubań 95.00.

## ZBOŻE.

Lwów, 26 stycznia.

Na giełdzie transakcje w jęczmieniu przemysłowym i owsie przy cenach utrzymujących.

Zainteresowanie dla pszenicy dworskiej, natomiast pszenica zbiorowa w zaoferowaniu po cenach nieco niższych.

Podaż w życie przewyższa zapotrzebowanie.

Hreczka spadła znacznie w cenie.

Tendencja niejednolita, usposobienie spokojne.

Kursa ustalone na podstawie cen giełdowych: Jęczmień przemysłowy 33.30—34.50, owsie małopolski 32.00—33.00.

Ceny ustalone na podstawie cen rynkowych: Pszenica 45.50—46.50, hreczka 39.00—40.00.

Wszystkie inne kursa niezmienione.

# Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 26 stycznia.

Kurs dolara zł. 8.88.  
Giełda walutowo-dewizowa bezczynna.  
Bank Polski płacił: efektywne dolary zł. 8.85, Nowy Jork 8.88, Londyn 43.35, Zurych 171.27, Paryż 34.95 i pół, Bruksela 24.78, Mediolan 47.08, Amsterdam 358.80, Praga 26.35, Sztokholm 238.90, Kopenhaga 233.15, Oslo 236.40, Gdańsk 173.10, Wiedeń 125.19, Berlin 212.10, Kanada 8.87.

Giełda akcyjna cokolwiek ożywiona. Notowano: Pol. Bk Przemysł. 105.00, Browary 147.00, Chodorów 172.00, Gazy wschodnie 22.50, Oikos 71.00, Parowozy 35.00, Tsep 27.25 27.50, Zieleniewski 30.50.

Z niekotowanych dolarówka 64.00 65.00, Szkło w Krośnie 1.40, Jaworzno 21.55, Bk Polski 162.00, Schoen 60.00 62.00, Gazy zachodnie 1.55 1.60, Olkusz 1.15 zł.

|                     |                                  |                             |                                  | Akoje kotowane    |               |             |
|---------------------|----------------------------------|-----------------------------|----------------------------------|-------------------|---------------|-------------|
| Dywidenda w złotych | Kapitał zakładowy w tys. złotych | Wartosc nominalna w złotych | Kursa szacunkowe z 31. XII. 1927 | 26 stycznia       | 25 stycznia   | 24 stycznia |
| —                   | —                                | 100                         | 0.00                             | —                 | —             | 1.23        |
| —                   | 6.000                            | 100                         | 0.12—0.13                        | 105.00            | 105.00        | —           |
| —                   | 3.000                            | —                           | 0.03                             | —                 | —             | —           |
| 12.00               | 4.000                            | 100                         | 103.00                           | 14.00             | —             | —           |
| 10.40               | 0.250                            | 100                         | 101.00—103.00                    | 172.00            | 171.00—172.00 | —           |
| —                   | 3.000                            | —                           | 4.00                             | —                 | 5.70          | —           |
| —                   | 900                              | 10                          | 0.27                             | —                 | —             | —           |
| —                   | —                                | —                           | 2.00—2.10                        | —                 | —             | —           |
| —                   | —                                | —                           | 0.15                             | —                 | —             | —           |
| —                   | 1.800                            | 20                          | 23.50                            | —                 | 32.50         | —           |
| —                   | 220                              | —                           | 17.20                            | 23.50             | 23.25—23.50   | —           |
| —                   | 4.000                            | 100                         | 17.00                            | —                 | —             | —           |
| —                   | 2.620                            | —                           | 0.48                             | —                 | —             | —           |
| —                   | —                                | —                           | 33.00                            | 71.00             | 72.50         | —           |
| —                   | —                                | —                           | 0.28                             | 35.00             | —             | 32.50       |
| —                   | 750                              | 20                          | 3.00                             | —                 | 4.75          | —           |
| —                   | —                                | —                           | 1.10                             | —                 | —             | —           |
| —                   | —                                | —                           | 0.20                             | —                 | —             | —           |
| —                   | —                                | —                           | 0.35                             | —                 | —             | —           |
| —                   | —                                | —                           | 2.70                             | —                 | —             | —           |
| —                   | —                                | —                           | 17.20                            | 27.25—27.50       | 27.25         | 27.25       |
| —                   | 1.500                            | 100                         | 11.50                            | 20.50             | —             | —           |
| —                   | —                                | —                           | 49.25—49.50                      | —                 | 66.25         | —           |
|                     |                                  |                             |                                  | Akoje niekotowane |               |             |
| —                   | 0.000                            | —                           | 13.00                            | —                 | —             | —           |
| —                   | —                                | —                           | 0.05                             | —                 | —             | —           |
| —                   | —                                | —                           | 0.35                             | —                 | —             | —           |
| —                   | —                                | —                           | 1.50                             | —                 | —             | —           |
| —                   | —                                | —                           | 0.40                             | —                 | —             | —           |
| 1.50                | 500                              | —                           | 13.75                            | 1.55—1.60         | —             | —           |
| —                   | —                                | —                           | 0.20                             | 21.55             | 21.25—21.30   | 21.05       |
| —                   | —                                | —                           | 14.00                            | —                 | —             | —           |
| —                   | —                                | —                           | 0.35                             | —                 | —             | —           |
| —                   | —                                | —                           | 0.70                             | 1.15              | 1.15          | 1.10—1.20   |
| —                   | 2.000                            | —                           | 27.50                            | —                 | —             | —           |
| —                   | 3.500                            | —                           | 27.50                            | —                 | —             | —           |
| —                   | 3.500                            | —                           | 0.60                             | —                 | —             | —           |
| —                   | —                                | —                           | 32.00—34.00                      | 60.00—62.00       | 65.00         | —           |
| —                   | 100000                           | 100                         | 53.75                            | 162.00            | 161.50        | 161.50      |

## KURSA PŁACENIA BANKU POLSKIEGO.

Lwów, 26 stycznia 1928

| Waluty i dewizy | zł.    | zł.            | zł.    |
|-----------------|--------|----------------|--------|
| Dolar ameryk.   | 8.85   | Lir włoski     | 47.08  |
| Nowy Jork       | 8.88   | Gold. hol.     | 358.70 |
| Dolar hand.     | 8.87   | Kor. czeska    | 26.35  |
| Funt angielski  | 43.4   | Szwedz.        | 239.03 |
| Fr. szwajcarski | 171.32 | au. ssa        | 233.15 |
| Fr. francuski   | 34.9   | norw.          | 236.40 |
| Fr. belgijski   | 24.8   | Szyling austr. | 125.31 |
| Marka niem.     | 21.70  |                |        |

zł. 100

|                |          |              |          |
|----------------|----------|--------------|----------|
| Gram zlota     | zł. 5.92 | Kor. austr.  | zł. 1.00 |
| Dolar          | 8.93     | skand.       | 2.33     |
| Dukat          | 20.35    | marka niem.  | 2.12     |
| Gwinea hol.    | 5.58     | rubel        | 4.46     |
| Funt angielski | 43.26    | rr. un. lac. | 1.72     |
| Funt turecki   | 39.16    |              |          |

## GIĘŁDA WARSZAWSKA.

warszawa, 26 stycznia 1928 (Pat.)

|                |        |        |        |
|----------------|--------|--------|--------|
| Dolary ameryk. | 8.83   | 8.90   | 8.86   |
| sztokholm      | —      | —      | —      |
| belgia         | 124.25 | 124.56 | 123.54 |
| bergrad        | —      | —      | —      |
| bukareszt      | —      | —      | —      |
| holandia       | 35.70  | 36.63  | 35.80  |
| kopelnaga      | —      | —      | —      |
| londyn         | 43.45  | 43.56  | 43.35  |
| nowy jork      | 8.90   | 8.92   | 8.83   |
| paryz          | 35.5   | 35.14  | 34.99  |
| praga          | 26.41  | 26.43  | 26.33  |
| szwajcaria     | 17.70  | 17.59  | 17.42  |
| wienna         | 125.35 | 125.66 | 125.24 |
| wluchy         | 47.22  | 47.34  | 47.10  |

## GIĘŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 26 stycznia 1928. (Pat.)

|            |           |              |            |
|------------|-----------|--------------|------------|
| Paryż      | zł. 20.90 | Kopelnaga    | zł. 130.95 |
| Londyn     | 25.31     | Sonia        | 3.73       |
| Nowy Jork  | 5.1       | Praga        | 15.33      |
| Belgia     | 72.32     | Warszawa     | 58.2       |
| Wluchy     | 27.19     | Budapeszt    | 90.83      |
| Hiszpanja  | 88.4      | Biargrod     | 9.14       |
| Holandia   | 35.7      | Ateny        | 6.00       |
| Berlin     | 12.77     | Konstantyn.  | 2.69       |
| Wiedeń     | 73.21     | Warszawa     | 3.21       |
| Sztokholm  | 139.35    | Reims        | 13.99      |
| Sztockholm | 138.10    | Buenos Aires | 222.00     |

## GIĘŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 26 stycznia 1928. (Pat.)

|            |        |            |       |
|------------|--------|------------|-------|
| Nowy Jork  | 487.25 | Hiszpanja  | 28.90 |
| Holandia   | 12.08  | Portugalia | 2.44  |
| Francja    | 124.02 | Belgia     | 18.20 |
| Belgia     | 34.92  | Szwecja    | 18.16 |
| Wluchy     | 92.10  | Norwegja   | 18.32 |
| Niemcy     | 20.49  | Reims      | 13.99 |
| Szwajcaria | 25.31  | Praga      | 16.43 |

## GIĘŁDA PARYSKA.

Paryż, 26 stycznia 1928. (Pat.)

|            |        |          |       |
|------------|--------|----------|-------|
| Londyn     | 124.02 | Belgia   | 18.25 |
| Nowy Jork  | 25.44  | Holandia | 10.26 |
| Belgia     | 35.40  | Norwegja | 67.00 |
| Hiszpanja  | 420.50 | Szwecja  | 68.30 |
| Wluchy     | 134.60 | Kolumbia | 15.70 |
| Szwajcaria | 49.0   | Niemcy   | 6.6   |

## GIĘŁDA WIEDENSKA.

Wiedeń, 26 stycznia 1928. (Pat.)

|           |        |           |        |
|-----------|--------|-----------|--------|
| Amsterdam | 285.70 | Mediolan  | 37.49  |
| Belgrad   | 12.45  | N. Jork   | 108.5  |
| Berlin    | 108.70 | Oslo      | 188.45 |
| Bruksela  | 90.0   | Paryż     | 27.87  |
| Budapeszt | 142    | Praga     | 20.91  |
| Bukareszt | 4.36   | Sonia     | 3.69   |
| Kopelnaga | 189.0  | Sztokholm | 190.00 |
| Londyn    | 34.93  | Warszawa  | 79.42  |
| Paryż     | 120    | Zurych    | 130.36 |

## GIĘŁDA WARSZAWSKA.

warszawa, 26 stycznia 1928. (Pat.)

| Papieru procentowe |       |               |       |
|--------------------|-------|---------------|-------|
| 0% poz. zlot.      | —     | 10% poz. kol. | 102.0 |
| 4% poz. uol.       | 85.90 | 5% poz. konw. | 67.00 |
| Dolarowka 62.00    |       |               |       |

Bank Polski 163.00

|                  |        |                |       |
|------------------|--------|----------------|-------|
| Bank Polski      | 163.00 | Rittner Gamber | —     |
| ok. Lysk. warsz. | 130    | Lilpop         | —     |
| ok. hand. warsz. | 125    | Andrzejew      | 41    |
| ok. ba. Przem.   | —      | Nordm          | 43.50 |
| ok. Zachodni     | 33.75  | Ustrowieckie   | 20    |
| ok. zw. sp. Zar. | 35.00  | Parowozy       | 35.50 |
| ok. w. sp. Zar.  | —      | Fociska        | 12    |
| ok. w. sp. Zar.  | —      | Koln Zielinski | —     |
| ok. w. sp. Zar.  | —      | Kuzaj          | —     |
| ok. w. sp. Zar.  | 155    | Staracowice    | 60.50 |
| ok. w. sp. Zar.  | —      | Ursus          | —     |
| ok. w. sp. Zar.  | 93     | Zieleniewski   | —     |
| ok. w. sp. Zar.  | —      | Zyrafuow       | —     |
| ok. w. sp. Zar.  | —      | Bohowski       | 18    |
| ok. w. sp. Zar.  | 74     | Synykat Roln.  | —     |
| ok. w. sp. Zar.  | —      | Haberbusch     | —     |
| ok. w. sp. Zar.  | 99.00  | Spirytus       | 36.50 |
| ok. w. sp. Zar.  | —      | W              |       |

